

GŁOS PORANNY

DZIENNIK SPOŁECZNY, POLITYCZNY I LITERACKI

Redakcja: Piotrkowska 101. Telefony: 144-44, 177-77
Redaktor przyjmuje od godz. 5-ej — 7-ej wieczorem.

Cena 20 groszy

Administracja: Piotrkowska 70. Telefon 222-22
Tel. nocny 144-44. Nr. konta P.K.O. 66.155 i 64.730

Klęska powodzi w Polsce

Gwałtowne topnienie śniegu spowodowało zalanie szeregu miejscowości

Tegoroczny, nieco opóźniony przybór Wisły spowodowany jest nie, jak to się najczęściej zdarza, zatorami lodowymi, lecz dość nagłym topnieniem śniegów w górach i górnych dopływach Wisły.

Wczoraj, w południe, woda pod mostem Kierbedzia dosięgła poziomu plus 3 m. i 75 cm. Woda podchodzi pod nasyp kolejki wawerskiej.

Maksymalny poziom Wisły w Warszawie przypadnie na d. 6 lub 7 b. m., bowiem z góry Wisły sygnalizują z Zawichosta

dalszy przybór z powodu znacznego wzmocnienia Sanu.

Niebezpieczeństwo byłoby znacznie groźniejsze, gdyby równocześnie z przybojem wody ruszyły lody. Te jednak spłynęły już przed tygodniem.

Na Sanie, poza niebezpieczeństwem z powodu utworzenia się zatoru pod Sanokiem, który już spłynął, utworzył się zator w Komańczy. Saperzy pracują nad rozsadzeniem lodów. Z odmetów rzeki wyłowiono jednego topielca.

W Kroplwiniku lody uszkodziły most. Na Dniestrze stan wody wynosi 4 mtr. ponad poziom normalny.

W Zalesiu ewakuowano 5 domów.

Nad Dniestrem woda zalała parę domów. Ludność na czas została ewakuowana.

Część wsi Dobrowlany została zalana. Na miejsce pośpieszyły z pomocą oddziały K. O. P. oraz policja.

Na Serecie zatrzymały się lody przed mostem w Kasterowie. Patrol saperów K. O. P. wysadził zator. Niebezpieczeństwo już nie zagraża. Wskutek naporu lodów uszkodzone zostały 2 lodolamacze przed mostem.

Rzeki Szczara i Hrywda na te-

renie pow. baranowickiego szybko wzbierają. Woda wystąpiła z koryta i przerwała drogę między Domanowem a miasteczkiem Bytoniem, na przestrzeni 100 mtr., między Domanowem a Gnojnem na przestrzeni 50 mtr., oraz między Gnojnem i Dobromysłem na przestrzeni 60 mtr.

W mieście Lidzie w ciągu dnia przedwczorajszego wydarzył się tu nienotowany od 20 lat wypadek powodzi. Woda zalała w zachodniej części miasta szereg domów, z których ludność musiano ewakuować.

Lody na Bugu zerwały wczoraj

jeden z trzech mostów w Sokalu.

Na Popradzie utworzył się zator, który ruszył w kierunku Żegestowa. Wody zniszczyły w pobliżu Piwnicznej kilka domów. Między 122 a 123 klm. kra zatarasowała drogę i pola zwalami lodowymi nie do przebycia. Komunikacja między Łomnicą, Zdrójcem i Żegestowem została przerwana.

Na drodze Ostrów — Ruda stwierdzono zniszczenie mostu. Zagrożony jest most drogowy na Bełzie.

Przedmieścia Halicza są zalane. —

Proces szpiegowski w Warszawie

Wyrok na Staniszewskiego i jego kochankę zostanie ogłoszony dziś o godz. 2 po poł.

Warsz. kor. „Głosu Porannego“ telefonuje:

Rozprawa przeciwko parze szpiegowskiej, fałszywemu inżynierowi Antoniemu Staniszewskiemu i kochance jego, Michalinie Grot, trwała wczoraj do późnego wieczora. Na przebieg procesu, odbywającego się ściśle przy drzwiach zamkniętych, złożyły się parogodzinne wyjaśnienia oskarżonego oraz jego kochanki.

Przesłuchano wczoraj 20-tu świadków. Zeznaniem ich przysłuchiwali się, występujący w charakterze delegatów i obserwatorów sztabu głównego oficerowie, z szefem oddziału II płk. Furgalskim, na czele. Na ławkach, przeznaczonych dla publiczności, siedziały dwie osoby, reprezentujące rodzinę oskarżonych, matka Staniszewskiego i matka Michaliny Grot.

Staniszewski gwałtownie w biurach instytucji wojskowych, mających pieczę nad przemysłem wojennym i zabiegał usilnie o posadę „inżyniera“ w jakiejkolwiek fabryce.

ZNAJOMOŚCI Z WPŁYWOWE MI OSOBAMI.

Czemu Staniszewski miał tak łatwy dostęp do sfer wojskowych? — zapyta ktoś. Odpowiedź na to znajdujemy w fakcie, że Staniszewski za młodu był bojowcem organizacji P. P. S., za co został aresztowany i miał być zesłany na Syberję, zbiegł jednak zagranicę do Belgii, a stamtąd przedostał się do Londynu. Z owych to odległych czasów datują się jego znajomości z osobami wpływowymi.

GUBIE. LUDZI DENUNCJACJA

Szpieg działał bezkranie dlatego jeszcze, że umiał odwrócić od siebie uwagę władz bezpieczeństwa przez aranżowanie denuncjacji różnych niewygodnych dla siebie ludzi. Zapomniana już jest dziś afera Staniszewskiego z 1925 roku, kiedy oskarżył fałszywie płk. Żywniewskiego o łapownictwo. Na zasadzie tego oskarżenia płk. Żywniewski został zawieszony w urzędowaniu; krzywdy tej nie wytrzymał i zanim odbył się sąd, który miał go oczyścić z hańbiących zarzutów, popełnił samobójstwo. Wówczas publicznie zarzucano Staniszewskiemu że ma na swym sumieniu życie płk. Żywniewskiego i nazywano go „szpiegiem“.

Druga denuncjacja Staniszewskiego wymierzona była przeciwko komandorowi marynarki wojennej, Sokołowskiemu, zajmującemu stanowisko szefa w dziale technicznego departamentu przemysłu wojennego M. S. Wojsk. Staniszewski zabiegał o posadę, lecz spotkał się z kategoryczną odmową komandora Sokołowskiego. Złożył więc przeciwko niemu donos o łapownictwo. Przeliczył się jednak. Fałszywie zeznawał podczas procesu różne okoliczności nieprawdziwe, a nadto chełpił się że dzięki niemu „defraudant Żywniewski“ nie żyje. Sąd wojskowy całkowicie zrehabilitował komandora Sokołowskiego, który zawdzięczał Staniszewskiemu kilkomiesięczne zawieszenie w służbie.

PRZESZŁOŚĆ STANISZEWSKIEGO.

W MSWojsk. pracują do dziś dwie osoby, które Staniszew-

skiego znał z jak najgorszej strony. Jeszcze w 1925 roku inżynier Stanisław Kucharzewski zeznał przed sądem wojskowym o Staniszewskim, co następuje: „Mogę o nim powiedzieć wszystko, ale dobrego nie“.

Inż. Kucharzewski poznał Staniszewskiego w Belgii, gdzie był on zwykłym robotnikiem w państwowej fabryce broni i a-

Wicemin. Stamirowski prezesem Banku Rolnego

Warsz. kor. „Głosu Porannego“ telefonuje:

W najbliższym czasie będzie obsadzone stanowisko prezesa Państwowego Banku Rolnego. Prezesem na miejsce p. Ludkiewicza, który jak wiadomo został ministrem rolnictwa i reform rolnych, będzie mianowany podsekretarz stanu w prezydium rady ministrów p. Kazimierz Stamirowski.

Zmniejszone pokrycie biletów Banku Polskiego

WARSZAWA, 5. 4. W ubiegłej dekadzie Bank Polski wymienił część swego zapasu złota na dewizy zaliczone do pokrycia, wskutek tego zapas złota zmniejszył się o 34 miliony 932 tysiące złotych, tj. o 5 proc. gdy równocześnie zapas dewiz zaliczony do pokrycia wzrósł o kwotę nieco wyższą, a mianowicie o 35 mil. 498 tys. zł.

Pokrycie złotem obiegu biletów Banku Polskiego zmniejszyło się z 56,5 proc. na 50,73 proc.

munieji. W Anglii znów Staniszewski pracował w fabryce zapalników jako blacharz. Podczas wojny światowej Staniszewski był członkiem rosyjskiego komitetu, współpracując z obecnym komisarzem sowieckim, Litwinowem.

PIENIEDZY MIAŁ WBRÓD.

Pierwsze zetknięcie się Staniszewskiego na ziemi polskiej z agentami wywiadu sowieckiego datuje się od roku 1925, kiedy syn Staniszewskiego zapadł ciężko na zdrowiu, a ojciec był w tarapatach pieniężnych. Później Staniszewski miał pieniądze poddostatkiem, o czym świadczy jego wystawny tryb życia. Znajomi Staniszewskiego wiedzieli, że miał on zawsze leką rękę do wydawania pieniędzy.

DOSTARCZAŁ FAŁSZYWE DOKUMENTY.

Aresztowany w Wilnie Staniszewski nie wypierał się kontaktu z wywiadem sowieckim, przyznawał się do otrzymywania znacznych kwot pieniężnych, jednak dowodził, że dostarczał obcemu wywiadowi dokumentów sfałszowanych, bezwartościowych, mogących raczej wprowadzić w błąd Sowietów.

APARAT PŁK. BOGOBOJA

Temu tłumaczeniu zadał kłam fakt znalezienia w numerze hotelowym aparatu fotograficznego, stanowiącego własność pułkownika sowieckiego Bogobojja. Dowodziło to łączności z wybitnymi członkami przedstawicielstwa dyplomatycznego Sowietów w Polsce. Płk. Bogoboj po wykryciu afery szpiegowskiej Staniszewskiego, natychmiast wyjechał z Warsza-

wy do Gdańska, aby więcej nie wrócić na zajmowane w Polsce stanowisko attache wojskowego. —

Aparat fotograficzny pułkownika Bogobojja jest jednym z głównych dowodów rzeczowych w procesie szpiega Staniszewskiego. Jest to najnowszy model marki Zeiss i można nim dokonywać zdjęć nawet w nocy. —

Koniec przewodu sądowego

Wczoraj wieczorem przewód sądowy został zakończony. — Staniszewski złożył szczegółowe zeznania trwające podobno 3 godziny. Wyrok ogłoszony zostanie dziś o godz. 2 po południu.

Nowy sowiecki attaché wojskowy

Warsz. kor. „Głosu Porannego“ telefonuje:

W ubiegłym tygodniu obsadzone zostało stanowisko zastępcy attache wojskowego przy poselstwie sowieckim w Warszawie. Na stanowisko to mianowany został wojskowy sowiecki pułk. Libin, który pełnił już funkcję na kilku placówkach dyplomatycznych, ostatnio zaś w centrum wyszkolenia wojskowego w Moskwie. Omgądaj pułk. Libin przedstawił się w sztabie głównym.

Po głośnej aferze Demkowskiego i tow. poprzedni zastępca attache wojskowego pułkownik Bogoboj opuścił nagłe Polskę i od tego czasu stanowisko to wakowało.

Paniczyk, Benituszka i rosjaneczka z Odesy

W Paryżu, na wygnaniu, zdała od pięknej, słonecznej lazururowej Italii, zmarł Filip Turati.

Kto brał czynny czy bierny (obserwując tylko) udział w życiu politycznym i umysłowym Włoch ostatnich kilkudziesięciu lat, ten zrozumie, jaką stratę — bolesną i niepowetowaną — poniosła nie tylko umęczona, rozdeptana, rozkrzyżowana demokracja Włoch, lecz cały naród włoski. Jak długa i szeroka Italia, od Alp do Syceylii, od Piemontu do Istrii, wszędzie za łobna wieść o zniknięciu tej „wielkiej, szlachetnej postaci“ (jak go nazywano we Francji) zafaraga duszą i sercem wszystkich myślących i czujących Włochów, oczywiście z wyjątkiem tych, co przez swoją podłość lub zgola głupotę znaleźli się w obozie... włoskich hitlerowców.

Tak samo zagranicą. We wszystkich ośrodkach emigracji włoskiej (nie tylko politycznej), rozsiadanych po wszystkich częściach świata, od Paryża przez Nowy Jork i Boston do Rio i Buenos (poza granicami Włoch mieszka przeszło siedem milionów Włochów) wiadomość o zgonie Turatiego wywołała niewątpliwie głębokie wrażenie i żal, zwłaszcza, jeżeli wziąć pod uwagę, że co najmniej 90 proc. emigrantów włoskich — to antyfaszyści.

Kim był Filip Turati?

Był on nie tylko politykiem - socjalistą, parlamentarzystą i dziennikarzem. Był zarazem uczonym i wielkim myślicielem, badaczem życia społecznego, adwokatem, literatem i poetą (on to napisał słowa przepięknego hymnu socjalistów włoskich „L'inno dei lavoratori“). Życie jego jest nierozdzielnie związane z historią Włoch ostatnich pięćdziesięciolecia.

Turati pochodził ze starej, arystokratycznej rodziny szlachy lombardzkiej. Przeszedł na świat w ostatnich latach walki o niepodległość i zjednoczenie Włoch, bezpośrednio przed Magenta i Solferino. Zamożny panicz ukończył chlubnie studia prawnicze, napisał świetną pra-

cę doktorską z zakresu kryminologii i... nużył się bez nadziei nie na jakiejś plaży w okolicach Neapolu. Tataj, na skalach nadmorskich, spotkał kobietę, która zaważyła decydująco na szali jego całego życia.

Kobietą tą była Anna Kuliszoff, młoda rosyjska socjalistka, rodem z Odesy. Poznawszy ją, Turati niewiele wiedział o socjalizmie... Kłóży wtedy przypuszczał, że ta mała rosjaneczka, która gorąco pokochała wiodły Turati, zrobi z niego jednego z największych socjalistów świata, włoskiego Jaures'a i Lassalle'a?...

Anna Kuliszoff — wkrótce została signorą Filipową Turati — „otworzyła głowę“ dystyngowanemu paniczowi. Zainteresowała go swoimi poglądami i pełną bujną inteligencją Turatiego na drogę dociekań i badań socjologicznych, a niebawem i czynnej walki, mającej na celu organizowanie sił proletariatu włoskiego do boju o nowy, lepszy ustrój.

Dom Turatiego w Medjolanie stał się z czasem najpopularniejszym klubem i salonem politycznym. Zbierała się tu śmietanka intelektu włoskiego. Antonio Labriola, Leonida Bissoletti (późniejszy minister w czasie wojny), Camillo Prampolini, słynny historyk Gaetano Salerni (zamieszkały obecnie w Londynie), Achille Loria, Arturo Labriola i szereg innych. Bywali też nieraz rosjanie - emigranci, jak np. Maksym Gorkij i inni. Bywał też młody, zapalony rewolucjonista Benito Mussolini, zwany przez rosjan pieczęciotłiwie „Benituszka“...

Był to istny „dom otwarty“. Każdy mógł tu znaleźć nocleg i posiłek; zamożni gospodarze (Turati miał jedną z największych kancelarii adwokackich w Medjolanie) nie liczyli się z groszem. Mieszkanie Turatiego na Piazza del Duomo, położone naprzeciwko katedry, ze wspaniałym widokiem na jeden z największych cudów architektury świata — katedrę medjolańską, — zalane światłem i słonecznym, znane było powszechnie nie tylko w Medjolanie, ale w całym kraju.

Rola Turatiego (jak i żony jego, Aunty) w historii socjalizmu włoskiego znana jest dostatecznie. Był on jednym z tych, którzy rzucali podwaliny pod potężny z czasem (a dziś chwilowo zduszony) gmach socjalizmu włoskiego. Początkowo jeszcze za panowania Humberta I, w okresie najsurowszej reakcji, trzeba było walczyć z drakońskimi represjami, które jednak nie tylko że nie zlamaly rozwijającego się bujnie — na nie zwykłe podatnym dlań gruncie, jakim są Włochy — ruchu ludowego, lecz wzmogły go do niebywalej sily, jedynając coraz więcej zwolenników we wszystkich sferach intelektualnych. Dość powiedzieć, że pisarze tej miary, co Gabriele d'Annunzio i Edmondo de Amicis, byli w młodości socjalistami.

Azkołwiek socjalizm we Włoszech był silny już przed wojną, to jednak prawdziwa jego potęga, jego — rzecz można — „Sturm und Drang - Periode“ — przypada na okres pierwszych lat po wojnie światowej (1919 — 21). Objąsała się to z jednej strony wprowadzeniem powszechnego prawa wyborczego, którego nie było jesz-

cze przed wojną (w 1912 roku Giolitti wprowadził prawo wyborcze dla szerokich mas. z wyłączeniem jednak analfabetów), z drugiej zaś strony rozczarowaniem mas do wojny, która mimo zwycięstwa! — doprowadziła kraj do szalonego zubożenia; a socjaliści, jak wiadomo, sprzeciwiali się zbrojnej interwencji Włoch w wojnie europejskiej.

W pierwszych powojennych wyborach do parlamentu włoskiego, przeprowadzonych przez gabinet Nitti'ego jesienią 1919 r., przeszło 156 socjalistów (nie licząc dwudziestu paru „reformistów“ grupy Bonomi'ego); przeszło 2 tysiące gmin znalazło się w rękach socjalistów; do generalnej konfederacji pracy należało zgóra 2 miliony ludzi. Prasa socjalistyczna była setki tysięcy egzemplarzy.

Niestety, te wspaniałe możliwości socjalizmu włoskiego w owym okresie zostały zmarnowane bez nadziei. Główną przyczyną tego było to, że kierownictwo ruchu znajdowało się wówczas w nieodpowiednich rękach (miało ono, niestety, poparcie większości robotników, którzy później dopiero zrozumieli swój błąd). Partja — podobnie i związki zawodowe, azkołwiek na polu syndykalnym otrzeźwienie nastąpiło wcześniej, — kierowana przez „maksymalistów“, żeglowała zdecydowanie w kierunku Moskwy, oślniona mirażem dalekiego mitu bolszewickiego.

W październiku 1919 r. na kongresie w Bolonji uchwalono przystąpić do III międzynarodki. Rezolucja Serrati'ego, promotora przystąpienia, uzyskała 48.400 głosów, rezolucja „reformistów“ (kierunek Turatiego) zebrała tylko 14.800 gł. Zarząd partji obsadzony został przez samych maksymalistów.

Latem 1920 r. następuje słynna „okupacja fabryk“. Po trzech tygodniach „okupacji“ robotnicy bez jednego wystrzału, bez jednego aresztowania, — mądry Giolitti nie chciał represji — sami opuścili fabryki. Od tej chwili następuje otrzeźwienie; najpierw w ruchu zawodowym, później i w politycznym. W związkach zawodowych bierze górę prąd umiarkowany, reprezentowany przez Brunona Buozzi, a w partji zaczynają wzrastać wpływy reformistów z Turatim na czele.

Jaką rolę odgrywał w tem wszystkim Turati? Rozumiejąc zgubność taktyki bolszewizującej większości, starał się on skierować ruch na właściwe tory. Bezskutecznie! (przynajmniej początkowo). Na kongresach maksymaliści i komuniści nie chcieli go słuchać. Gdy Turati wchodził na trybunę, powstawał taki wrzask, że nie można było nic zrozumieć (ordynarniejsi rzucali weń skórkami od pomarańczy i lupinami orzechów). Tak było w roku 1919, 20. W rok później było już inaczej; zaczęło się spokojniej i u-

Dr. Med.
A. Kummant
powrócił

ważniej wsłuchiwać w jego słowa. Było już, niestety, zapóźno...

Na kongresie medjolańskim (październik 1921) układ sił jest już inny, niż rok temu w Bolonji. Siły reformistów rosną. Rezolucja Turatiego zbiera już 27.000 głosów (t. j. prawie dwa razy więcej, niż w Bolonji), maksymalistów 47.600. W rok potem, na kongresie w Rzymie (październik 1922) siły się wyrównały; Turati zbiera 29100 głosów, maksymaliści niewiele więcej ponad 30.000. Było już niestety, zapóźno. Wtedy już faszyzm pukał do bram Rzymu (w 10 dni potem Mussolini został premierem...)

Turatiemu zarzucano, że w 1922 roku, na parę miesięcy przed „marszem na Rzym“, nie skorzystał ze sposobności wstąpienia do rządu i rozbrojenia band faszystowskich.

Isotnie, w lipcu 1922 r. król wezwał na zamek Filipa Turatiego i konferował z nim. Podobno chciał mu powierzyć misję tworzenia rządu. Turati odmówił.

Dlaczego? Dlaczego odmówił, mimo iż w duszy był zwolennikiem wstąpienia socjalistów do rządu i ukrócenia smowoli czarnych kozłów?...

Turati rozumiał, że decyzja o wstąpieniu socjalistów do rządu spowoduje rozłam w partji. Nie chciał tego i dlatego odmówił przyjęcia ofiarowanej mu władzy.

Popelniał błąd (sam to później przyznawał). Gdyby poszedł za głosem swojego przekonania, uratowałby zapewne kraj. Silny rząd, złożony z socjalistów - reformistów, popolarów i antyfaszystowskiej części liberalów, rozbroiłby niewątpliwie szykującą się do skoku dyktaturę i nie dopuściłby jej do władzy.

Ratując jedność partji (chwilowo tylko!), Turati przegrał wielką grę o wolność kraju i demokracji. Idąc przeciwko głosowi własnego przekonania, nie na długo uratował swoje stroniectwo od rozłamu. Przeszedł on i tak; w parę miesięcy potem partja rozpadła się na dwa odłamy, które zrosły się dopiero na emigracji, po gorzkim doświadczeniu kilku lat...

Niezwykłym mówcą był Turati. Kto go raz słyszał, nie zapomni nigdy.

Szczególnie nderzały w jego retoryce dwie cechy. Pierwszą z nich była świetna znajomość historii. W mowach swoich Turati operował po mistrzowsku postaciami i opowieściami z mitologii, zwłaszcza greckiej; przewodził analogie między obecnymi stosunkami i osobami a bohaterami i zdarzeniami starożytnymi. Mowy jego pełne były imion i postaci ówczesnych.

Drugą jaskrawą cechą retoryki Turatiego był jego głos. Miał on miękki, kobiecy organ mowy. Dziwnem się wydawało słyszeć tego starego, brodatego mężczyzny, gdy przemawiał głosem osiemnastoletniej dziewczyny; młodym, świeżym...

Szczególnie dramatyczne były ostatnie lata życia Turatiego. Od przewrotu faszystowskiego (jesień 1922) głos jego w parlamencie — gdzie tyle lat czarował słuchaczy swoimi mądrymi, pięknymi mowami — zamilkł prawie zupełnie. Wszak

nie kto inny, jeno Turati, powiedział na pierwszym posiedzeniu sfaszyzowanego parlamentu, któremu „Duce“ groził „biwakiem swoich legjonistów“: „Il parlamento e morto!“ (parlament umarł).

Od tej chwili już prawie nie występował z trybuny. Zastąpił go płomienny, odważny Matteotti, młody uczeń „starego mistrza“ Turatiego. A gdy nie stało Matteottiego, w auli Montecitorio zapanowała grohowa cisza i „harmónia“ (opozycja opuściła parlament).

Gdy sypały się represje na polityków opozycyjnych i większość ich musiała opuścić kraj, szukając schronienia zagranicą, Turati nie chciał uciec. Trafiał go wtedy najstraszniejszy cios. Stracił żonę. Anna Kuliszoff zmarła w 1925 roku. Osierociony Turati nosił się podobno z zamiarem samobójstwa...

Przyjaciele siłą nieomal wywieźli go z Medjolanu, gdzie szalały represje faszystów po ostatnim zamachu na Mussoliniego. W grudniu 1926 r., w ciemną noc jesienią, garstka przyjaciół wywieźła go do Savony, a stamtąd motorówką, po tajemnie, na Korsykę. Następnie udał się do Paryża.

Żył tu jeszcze sześć lat. Pracował niezmiernie, mimo podeszłego wieku, na polu politycznym. W jego małym pokójku w skromnym hoteliku paryskim, zbierał się młodzi politycy, zasięgając jego mądrych rad; słuchali jego cennej opinii, płynącej z pięćdziesięcioletniego — gorzkiego nieraz — doświadczenia.

Turati nie wrócił do kraju. Nie wrócił już nigdy do kochanego Medjolanu; nie stanie już nigdy na swoim balkonie na Piazza del Duomo, z którego ty lekroć przemawiał do wieloletnich tłumów, zasłuchanych w skupieniu w jego słowa, płynące majestatycznie ku modremu niebu Lombardji, ocierające się o prastare kontury potężnej katedry.

R. W.



Wystawa,

na którą Ameryka ze swymi milionami dolarów nie zdobyła się nigdy

Artyści,

których nam Ameryka zazdrości

Muzyka,

o której nie może Ameryka nawet marzyć to jest

RONNY

Najwspanialszy film sezonu z muzyką mistrza światowego

Emeryka Kalmana



P. T. Publiczności

POLECAMY

Bezkonkurencyjny repertuar dźwiękowego Kina

„CAPITOL“

Serja najwybitniejszych arcydzieł filmowych:

„KONGRES TAŃCZY“

Prod. Eryka Pommera

W rolach głównych:

LILJAN HARVEY
HENRY GARAT
LIL DAGOVER

Bomby nad Monte Carlo

Produkcja Eryka Pommera
Reżyserja Hansa Szwarcza.
W rolach głównych: SARI MARITZA — HANS ALBERS.

Szkatuła naszego repertuaru zawiera filmy tylko o wysokiej wartości artystycznej, genialnej reżyserji i oryginalnej treści.

Niepodległość Filipin

Parlament U. S. A. przyznał niezależność państwową wyspom

N. JORK, 5 kwietnia. — Po burzliwych obradach izba reprezentantów w Waszyngtonie przyznała wczoraj 306 głosami przeciwko 47

NIEPODLEGŁOŚĆ WYSPOM FILIPIŃSKIM.

Likwidowanie państwowości amerykańskiej na wyspach od-

bywać się ma stopniowo i będzie

UKOŃCZONE W ROKU 1940. Innymi słowy, za lat 8

FILIPINY STANĄ SIĘ PAŃSTWEM NIEZALEŻNEM.

Prasa amerykańska naogół ostro krytykuje uchwałę izby reprezentantów.

„Daily Tribune” jest zdania, że ogłoszenie niepodległości Filipinów jest wyrokiem śmierci gospodarce na mieszkańców wyspy. Wcześniej czy później, lecz w każdym razie przed upływem 8-letniego terminu, Filipi-

ny staną się ofiarą zabobrzeości sąsiedniej Japonji.

Zupełnie inaczej brzmi ogłoszone interesujące oświadczenie Stimsona. Stimson wyraża obawę, że w razie dalszego trwania panującego dotychczas na Filipinach chaosu i nieładu wyspy te mogłyby z łatwością wpaść pod wpływ obcego mocarstwa, prawdopodobnie Japonji. — Taki układ stosunków byłby niezmiernie niekorzystny dla polityki Stanów Zjednoczonych na Dalekim Wschodzie, czego należy unikać tak w interesie Stanów, jak i mając na uwadze sprawę pokoju powszechnego.

Przeciwno grypie, przeziębieniu

należy niezwłocznie zastosować tabletki Togonal, które usuwają chorobliwe objawy. Nieszkodliwe dla serca, żołądka i innych organów. Spróbujcie i przekonajcie się sami, lecz żądajcie we własnym interesie tylko oryginalnych tabletek Togonal. We wszystkich aptekach. Nr. Rej. M. S. W. 1364. Cena zł. 2.—.

Król Albert

podróżuje samolotem po Afryce

ALGIER, 5 kwietnia. (Pat.) — Donoszą z Ugandy, że król belgijski, który wyruszył w podróż po Afryce samolotem, przybył do miejscowości Butiaba w Kongo. Przewidziany jest lot nad Sudanem z zakończeniem tej podróży w Egipcie.

Zamieszki w Piotrkowie

50 robotników huty „Hortensja” aresztowanych

PIOTRKÓW, 5 kwietnia. — (PAT.) — Wczoraj przed domami robotniczymi huty „Hortensja” zebrał się olbrzymi tłum celem niedopuszczenia robotników pragnących udać się do pracy. Na tem tle wyniki zamieszki, przyczem policja zmu-

szona była tłum rozprościć. — Dzisiejszej nocy w związku z powyższymi zajęciami aresztowano około 50 osób z pośród robotników huty „Hortensja”. — Zatrzymanych oddano do dyspozycji władz sądowych.

Krylenko oskarża Lubarskiego

urzędnika polskiego ministerstwa skarbu, że był on inicjatorem zamachu na von Twardowsky'ego

Zadania posła Patka w związku z procesem Sterna i Wasiliewa

MOSKWA, 5. 4. (PAT). Agencja Tass podaje: Koniec wczorajszego posiedzenia trybunału o zamach na radcę Twardowsky'ego oraz dzisiejsze ranne obrady poświęcone były badaniu środowiska, w jakim obracał się Wasiljew. Między innymi rozpażono stosunki, jakie łączyły oskarżonego z Szelkowem, dyrektorem szkoły technicznej. Żo na jego z pochodzenia Polka Lubarska, uczyla również w tej szkole. Świadczenie zeznają, iż w szkole-tej do roku 1924 panowały wśród uczni i pedagogów silne akcenty Przeciwosowieckie. Wśród uczni szkoły większość była wychowana przez rodziców, należących do warstw dawniej uprzywilejowanej. Szelkow i jego żona zajmowali się propagowaniem tej idei wśród studentów. Wasiljew oświadcza, że pozostawał w ścisłych stosunkach towarzyskich z Szelkową i był u niej często,

prowadząc rozmowy o charakterze kontrewolucyjnym. Szelkowa zachęcała go do czynnego wystąpienia i walki przeciwko Sowietaom. Szelkowa wskazywała, że w walce tej nie będą osamotnieni, ponieważ popieszą im z pomocą państwa zachodniej Europy. Szelkowa liczyła przedewszystkiem na pomoc Polski, która jej zdaniem była nieprzejednanym wrogiem Sowietaom. Wasiljew potwierdza, iż Szelkowa po-

znała go z głównym inicjatorem zamachu na Szapownikowa w r. 1928, Wsiewołodem Lubarskim i oświadczył, iż Szelkowa po dokonaniu tego zamachu nie chciała go widzieć.

Akt śledztwa zaznacza, iż ta część śledztwa wskazuje wyraźnie na stosunek, jaki łączył Wasiljewa z grupą terrorystyczną Lubarski — Szelkowa.

KRYLENKO OSKARŻA

MOSKAW, 5. 4. Gmach sądu okręgowego, w którym toczy się sprawa Judy Sterna i Sergjusza Wasiliewa, oskarżonych o zamach na radcę ambasady niemieckiej von Twardowsky'ego, jest otoczony kordonami wojska i policji. Przedostanie się na salę obrad nie możliwe, gdyż liczba przepustek została ograniczona do minimum.

Prokurator generalny, Krylenko

w wielkiej mowie oskarżycielskiej usiłował dowieść istnienia organizacji terrorystycznej, której celem było wciągnięcie Rosji w konflikt z państwami zachodnimi. Przyznał się zresztą do należenia do niej Sterna, to samo uczynił Wasiljew.

Ponieważ prokurator Krylenko oświadczył w sądzie, jakoby inicjatorem zamachu był urzędnik polskiego ministerstwa skarbu Lubarski, który w roku 1928 przybył specjalnie do Moskwy w celu sementowania organizacji terrorystycznej, poseł Rzeczypospolitej Polskiej w Moskwie, p. Patek odwiedził komisarza spraw zagranicznych Litwinowa i w związku z procesem, wysunął następujące dwa postulaty: 1) aby na rozprawie sądownej był obecny przedstawiciel poselstwa polskiego w Moskwie, 2) aby sprawa toczyła się przy drzwiach otwartych.

Demonstracje przeciwko biskupowi

Strajkujący pracownicy powybijali szyby w pałacu metropolity Szeptyckiego

LWÓW, 5 kwietnia. — Mniej więcej przed 2 tygodniami w ukraińskich zakładach drukar-

skich „Biblos”, stanowiących własność ks. metropolity Szeptyckiego, wybuchł na tle materialnym strajk pracowników.

Początkowo przebieg strajku był zupełnie spokojny. Pracownicy jednakże nie opuszczali budynku przez kilkadziesiąt godzin, aż wreszcie zostali, na życzenie ks. metropolity usunięci stamtąd przez policję.

Wczoraj, strajkujący wytrwale pracownicy postanowili urządzić demonstrację przed gmachem zakładów drukarskich.

Zawiadomiona wcześniej policja skonsygnowała wokół budynków drukarni silniejsze posterunki i nie dopuszczając do jakiegokolwiek demonstracji, strajkujących bez użycia broni rozproszyła.

Strajkujący zrozpaczeni dwutygodniowym strajkiem i nieustępliwością metropolity Szeptyckiego, podzielili się na dwie grupy.

Jedną z tych grup udała się do katedry św. Jura, gdzie w sąsiednim pałacyku ks. metropolity Szeptyckiego wybito w oknach kilkadziesiąt szyb, wznosząc przeciw metropolii wrogi okrzyki, zaś druga grupa udała się do mieszkania dyrektora zakładów drukarskich „Biblos” p. Nahirnego, gdzie także powybijano szyby.

Jak się dowiadujemy, zastępca ks. metropolity Szeptyckiego

zgodził się na ponowne pertraktacje z przedstawicielami strajkujących.

Zgon Czernina

grabarza monarchji habsburskiej

WIEDEN, 5 kwietnia. (Pat.) Minister spraw zagranicznych byłej monarchji austriacko-węgierskiej Ottokar Czernin zmarł wczoraj w nocy w Wiedniu na udar serca.

Zmarły hr. Ottokar Czernin liczył lat 60. W roku 1913 na żądanie ówczesnego następcy tronu Franciszka Ferdynanda objął stanowisko posła w Bukareszcie. W roku 1914 powołany zostaje na ministra spraw zagranicznych i pełni ten urząd

do kwietnia 1918 roku. Prasa wiedeńska charakteryzuje hr. Czernina jako uzdolnionego dyplomata bez charakteru politycznego. Przez swą nielojalną politykę wobec cesarza Karola unicestwił odłączenie się Austrii od Niemiec i zawarcie osobnego pokoju z ententą. Przez odwołanie Chełmszczyzny i oddanie jej Ukrainie wywołał wielkie wzburzenie w Polsce. Hr. Czernin otrzymał przydomek „grabarza Austrii”.

Hitler w Gdańsku

Zatrzymał się w przelocie do Prus Wschodnich

GDANSK, 5. 4. (PAT). Narodowi socjaliści urządzili na lotnisku paradę z okazji przelotu przez Gdańsk Hitlera, udającego się z Berlina do Prus Wschodnich. Przybyło z górą 1000 umundurowanych członków organizacji bojowych ze sztabem i muzyką, oraz około 1500 osób publiczności. Na lotnisku skonsygnowano znaczną ilość policji. Około godz. 14.45 samolot, wiozący Hitlera, wylądował na lotnisku. Po kilkuminutowej rozmowie przywódca narodowych socja-

listów wsiadł do aparatu i odleciał do Elbląga.

„Zepp” odleciał

BERLIN, 5 kwietnia. (Pat.) — Po naprawieniu powłoki, rozdarłej wczoraj w czasie startowania, sterowiec hr. Zeppelin odleciał dziś rano z Friedrichshafen w podróż do Ameryki Północnej. Sterowiec zabrał 9 pasażerów, w tem jedno dziecko. —

Trocki wraca do Rosji

Pertraktacje ze Stal'nem za pośrednictwem rządu tureckiego

STAMBUŁ, 5 kwietnia. (Tel. wł. „Głosu Porannego”) — Jak się dowiadujemy, Trocki prowadzi pertraktacje ze Stal'nem o powrót do Rosji sowieckiej. Pertraktacje te odbywają

się za pośrednictwem rządu tureckiego. Nie jest wykluczone, że wyjazd wygnanica Trockiego wraz z rodziną do Z. S. R. B. nastąpi jeszcze w bieżącym miesiącu.

Przy dźwięku 10.000 kielichów

wygłosi dziś Tardieu wielką mowę

PARYŻ, 5 kwietnia. (Pat.) — Z wielkim zainteresowaniem oczekują tutaj wielkiej mowy premiera Tardieu, którą ma wygłosić jutro na bankiecie wydanym z inicjatywy deputowanych okręgu Sekwany. Ogólna liczba osób zaproszonych na bankiet ma wynosić 2.000 o-

sób. Długość stołów ma wynosić 700 metrów. Nakrycia stołowe mają się składać z 15.000 talerzy, 10.000 kielichów i t. d. Przemówienie premiera Tardieu będzie transmitowane przez wszystkie radio - stacje francuskie.

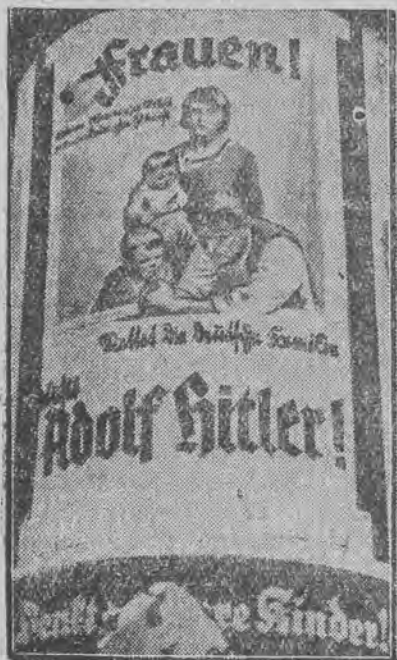
Samobójstwo elektrycznością

Tragiczna śmierć bezrobotnego

Warsz koresp. „Głosu Porannego” telefonuje: Zamieszkały we wsi Skorosze pod Warszawą bezrobotny nazwiskiem Gardziak popełnił w niezwykły sposób samobójstwo. Owinął się niezolowanym drutem, omotał

nim głowę i szyję, końcem drutu owiął kamień i rzucił go w górę tak, że drut zawisł na przewodzie transformatora lotniska na Okęciu. Przechodzi tam prąd o sile 5 tys. volt. Śmierć nastąpiła natychmiast.

DZIEŃ W ILUSTRACJI



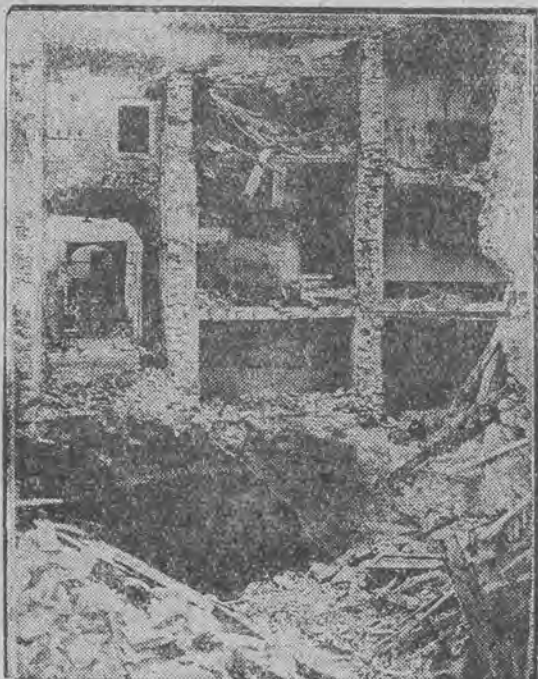
APELE DO UCZUĆ RODZICIELSKICH.

Nowe plakaty wyborcze w Niemczech w związku z odbywającymi się w nadchodzącą niedzielę powtórными wyborami na stanowisko prezydenta Rzeszy, apelują do miłości rodziców i ich troski o dzieci.



OTWARCIE KOLEI WATYKAŃSKIEJ.

Przy przyjęciu linii przez specjalną komisję rzeczoznawców technicznych pierwszy pociąg włoski wjeżdża na nowo-zbudowanej linii watykańskiej do Watykanu. W głębi widoczna kopuła katedry św. Piotra.



OBSUNIĘCIE SIĘ ZIEMI WE WŁOSZACH.

Małe miasteczko San Stefano w pobliżu Neapolu nawiedzane zostało niezwykłą katastrofą: W pieczary starożytnych grobowców, na których zbudowane jest to jedno z najstarszych miast włoskich, zapadło się 16 domów mieszkalnych, przyczem nie zanotowano najmniejszych oznak zbliżającego się nieszczęścia.

BIAŁOGRODZKI DYKTATOR
WOJSKOWY USTAPIŁ

Jak już donosiliśmy rząd jugosłowiański gen. Żiwkowiec, podał się niespodzianie do dymisji, oświadczając, że spełnił już powierzoną mu misję, polegającą na utrzymaniu bezpieczeństwa państwa.



KNOX

dotychczasowy angielski poseł w Madrycie, mianowany został prezydentem Zagłębia Saary na miejsce Wiltona.



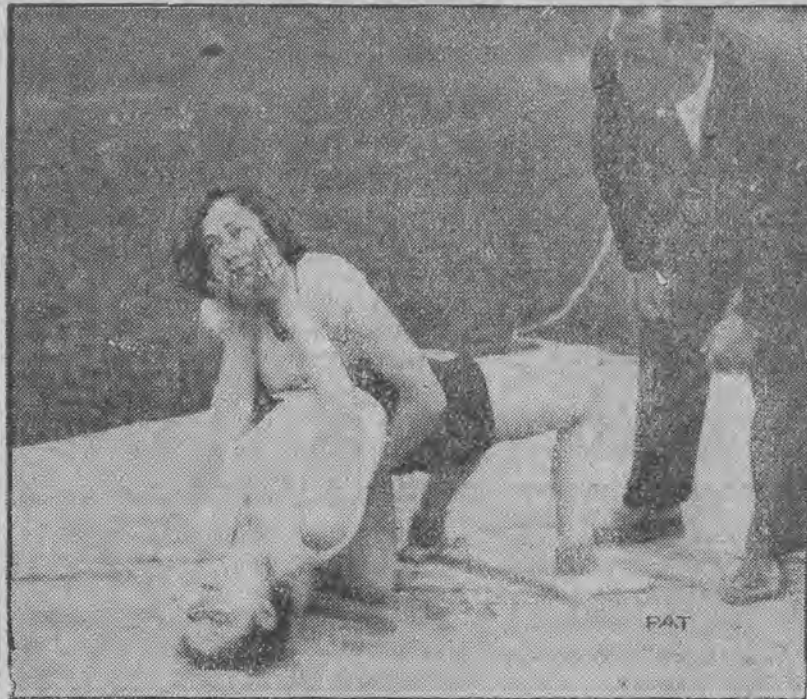
DR. H. REMANCE.

wynalazca żarówki o drucie metalowym, zmarł w 67 roku życia.



„OWOCOWY KAPELUSIK”,

który jest ostatnim krzykiem wiosennej mody, ma być przybrany nie kwiatami, a sztucznymi wiśniami i poziomkami.



SPORT KOBIECY W HISZPANII.

Kobiety w Hiszpanji chowane dotychczas podług dawnych tradycji, zmieniły tryb życia z nastaniem młodej republiki. Jedną z wielkich inowacji życia kobiety hiszpańskiej jest sport, któremu oddaje się ona z wielkim zapalem. Na zdjęciu widzimy dwie młode hiszpanki trenujące się w walkach grecko-rzymskich.

Dyskwalifikacja Nurmiego

„Mam już dość tej historii i dość się w życiu nabiegałem” — oświadczył król bieźni

Z Abo donoszą o wielkiem poruszeniu, jakie w całej Finlandji wywołała dyskwalifikacja Nurmiego, ogłoszona przez zarząd międzynarodowego związku lekkoatletycznego w Berlinie.

Mieszkańcy rodzinnego miasta Nurmiego uważają wyrok berliński za wielką krzywdę wyrażoną ich rodakowi.

Ciekawe, że Nurmi zniknął gdzieś bez śladu, aby uniknąć licznych wywiadów i skrył się przed dziennikarzami, którzy z różnych części kraju, a także i ze Szwecji przybyli do Abo.

Przed odjazdem „król bieźni” oświadczył jednemu ze swych osobistych przyjaciół:

„Mam już dość tej całej historii, dość się w życiu już nabiegałem”.

Jeżeli fiński związek lekkoatletyczny potwierdzi dyskwalifikację, wówczas z pośród wielkich lekkoatletów europejskich



niewielu będzie mogło wziąć udział w igrzyskach olimpijskich w Los Angeles.



KU CZCI JÓZEFA HAYDNA

z okazji 200 rocznicy wielkiego kompozytora, wydała mennica austriacka 2-szylingową monetę z portretem mistrza.

Dźwiękowe
GRAND-KINO
Dziś i dni następnych!
Passe-partouts i bilety
ulgowe nieważne.

MARLENA DIETRICH

Film osnuty na tle aktualnych wydarzeń na froncie chińsko-japońskim.

Uwaga!

Z uwagi na przewidzianą, olbrzymią frekwencję uprasza się Sz. Publiczność o przybywanie na początek seansów.

Po rozpoczęciu seansu drzwi na widowie będą zamknięte.

Anna May Wong, Clive Brook
w czołowym filmie „Paramountu”
prod. 1932 p. i.
„SZANGHAJ EXPRESS”
Reż. Józ. Sternberga

Początek o godz. 4, 6, 8 i 10.15

Mistrzowscy odtwórcy Szopena dadzą się poznać w cyklu audycji radiowych

Kierownictwo P. R. przez wprowadzenie do swego żelaznego programu stałych sobotnich audycji szopenowskich, dzielnie przyczynia się do spopularyzowania i pogłębienia kultu Szopena. Nietylko w Polsce, ale i w innych krajach Europy. Audycje te, które zdobywają coraz szersze koła stałych i entuzjastycznych słuchaczy, stają się w ten sposób również niepołącznym czynnikiem propagandy sztuki i kultury polskiej zagranicą.

Pelen pietyzmu stosunek naszej radiofonji do nieśmiertelnej muzyki Szopena znalazł swój bodaj najplastyczniejszy wyraz podczas ostatniego wielkiego międzynarodowego konkursu im. Fryderyka Szopena, który rozgrywał się w dniach 6 — 23 marca r. b. w Warszawie. Polskie Radio nadało w tym okresie pięć pełnych transmisji konkursowych, w czym jedną z otwarciem i dwie z finału konkursu. Wypadły one wprost znakomicie. Jednocześnie wzięło Polskie Radio pośrednio udział w samej organizacji konkursu, oznaczając dwie nagrody dla laureatów: jedną w postaci pięknej artystycznej płaskorzeźby Szopena dla najlepszego wykonawców jego mazurków, a drugą w kwocie złotych trzy tysiące, tytułem jednorazowej subwencji dla najlepszego uczestnika konkursu — polaka. Nagroda przypadła w udziale przedstawicieli emigracji rosyjskiej, zdobywcy I nagrody, Aleksandrowi Unińskiemu — subwencję otrzymał znany z licznych występów przed mikrofonem młody pianista polski, Bolesław Kon.

Każdego, kto późnym wieczorem 23 marca w przepelnionej po brzegi sali filharmonji warszawskiej,

„WALKA Z BRZYDOTĄ”

Tak rozpowszechniona obecnie już na Zachodzie i w Ameryce, dostępna dla wszystkich warstw społecznych chirurgia kosmetyczna, usuwająca bez śladu liczne wady fizyczne twarzy, piersi, nóg etc. będzie — jak już donosiliśmy — tematem ciekawej, bogato przezroczami ilustrowanej prelekcji, jaką we wtorek, dnia 12 b. m. wygłosi w sali filharmonji znany specjalista z tej dziedziny dr. Michalek — Grodzki. Prelekcją tą zainteresował się już łódzki świat eleganczyk i niewątpliwie da sobie gromadnie rendez-vous w Filharmonji w nadchodzący wtorek.

lub trwając przy głośniku, słuchał z zapartym oddechem finałowych produkcji konkursowych, czekając do niemal godziny 2 po północy na ogłoszenie wyników, ogłuszył w pewnej chwili huragan oklasków. To muzyczna Warszawa dziękowała Polskiemu Radiu za złożenie tych nagród, wyrażając mu jednocześnie gorące uznanie za szerzenie kultu dla wiecznie żywych arcytworów polskiego geniuszu muzycznego. A w kilka dni później setki listów z Polski i ze wszystkich krajów Europy przyniosły Polskiemu Radiu podziękowania za tak bardzo udaną serję transmisji.

Lecz radiofonja polska nie zamierza spocząć na tych laurach, zresztą tak bardzo zasłużonych. Miłośników wielkiej muzyki czekają w najbliższym okresie nowe audycje ze studja i transmisje radiowe, pozostające w ścisłym

związku z zakończonym ostatnio konkursem. W dniach 7, 10 i 12 kwietnia czekają radiosłuchaczy o godz. 20,15 transmisje z konsertorium warszawskiego koncertów laureatów konkursu szopenowskiego, którzy tym razem grać będą nietylko utwory Szopena. Transmitowany również będzie dnia 23 kwietnia o godz. 22,00 z filharmonji warszawskiej wielki pożegnalny koncert konkursowy. Ponadto kierownictwo Polskiego Radja za prosiło do swego studja kilku najwybitniejszych laureatów — usłyszemy dwukrotnie zdobywcę pierwszej nagrody, Aleksandra Unińskiego, który dnia 2 kwietnia o godz. 22,10 wystąpi z własnym recitalem, a dnia 9 kwietnia ożywi w muzeum narodowym jedną z najcenniejszych relikwji narodowych — fortepian, na którym grał sam Szopen. (r)

Największa skarbnica złota Gdzie i jak przechowują żółty kruszec w Indiach

Do szczęśliwego pokonania trudności platniczych i walutowych Anglii przyczyniły się w ostatnim okresie Indie, z których popłynęła istna rzeka złota do Londynu. Indie słynęły zawsze, jako największy konsument i odbiorca metali szlachetnych: najpierw srebra, a potem gdy straciło ono na wartości — złota. Złoto płynęło do Indji w olbrzymich ilościach. Wartość przesyłek złota w ciągu ostatnich 50-ciu lat obliczają ekonomiści angielscy na sumę zgórz 35 miliardów złotych.

Rząd angielski przyglądał się tej złotej powodzi bezradnie, nie mogąc jej zatamować. Wiedzano skąd złoto przychodzi, ale nikt nie wiedział, gdzie ono się w Indiach podziwia, gdzie wiąska. Nie otrzymały go banki, nie wpływało do skarbców i kas instytucji finansowych. Tylko drobna część złotego Paktolu ukazywała się w świetle dziennym na stołach bogatych hindusów w postaci złotej zastawy naczyń i ozdób, któremi lubią się oni pysznić wobec gości. Ale dzie więć dziesiątych skarbów zniknęło w sposób niepojęty i tajemniczy. Im więcej złota przybywało do kraju, tem rzadziej je widziano. W ten sposób Indie stawały się niebezpiecznym wprost pozeraczem złota, który zagrażał utrzymaniu t. zw. Goldstandardu i bezpieczeń-

stwa waluty angielskiej. Gdzie się to złoto podziało? W jakich niezbadanych skrytkach się pochoowało? Świadomi rzeczy znawcy stosunków hinduskich twierdzą, iż zostało ono zakopane w ogrodach prywatnych, w lochach podziemnych, zamurowane w piwnicach. Bogaci hindusi przetapiali je na cegielki złote, ubożsi przerabiali je na biżuterję i ozdoby dla kobiet, które wkładały je na siebie tylko w najrzadszych okazjach.

Dopiero różnica w cenie funta i rupji indyjskiej po ucieczce od parytetu funta wywabiała złoto hinduskie z ukrycia i skłoniła jego posiadaczy do masowego eksportu złota do Londynu i wymiany na funty, co dawało spore zyski na różnicy kursu.

Ale i te dziesiątki milionów złota, które powędrowały w ostatnich tygodniach z Kalkuty, Bombaju, Madrasu do stolicy Wielkiej Brytanji, stanowią zaledwie ułamek skarbów złotych, jakie kryje jeszcze w swem wnętrzu olbrzymi półwysep Hindustanu. Or.

Składaj odzież i bieliznę dla bezrobotnych

Tomaszów

CENY PIECZYWA

Dzisiaj o godz. 6 wiecz. odbędzie się posiedzenie komisji cennikowej w sprawie ustalenia cen pieczywa. WALKA Z BRUDAMI W MIEŚCIE

Wczoraj w siedzibie ekspozytury starostwa odbyła się konferencja w sprawie brudów w mieście. W konferencji wzięli udział: kierownik ekspozytury p. Ślósarski, kierownik komisariatu kom. Kolne i lekarz miejski p. Szyszko-wicz.

Postanowiono wydać zarządzenie o doprowadzeniu posesji, sklepów, restauracji, cukierni i masarni do odpowiedniego stanu sanitarnego z terminem do dnia 15 bm. Po 15 kwietnia specjalne lotne komisje sanitarne będą dokonywały inspekcji. Ponadto wozy, służące do przewozu wody źródlanej oraz pieczywa i mięsa i dorożki w wy-

żej wspomnianym terminie winny być odświeżone. Wreszcie wezwano przedsiębiorców, korzystających ze „źródeł niebieskich”, by źródła te doprowadzili do odpowiedniego stanu przez usunięcie chwastów, krzewów i wodorostów.

W magistracie opracowuje się od szeregu dni motywy do budżetu. Zakończenie tych prac spodziewane jest w najbliższych dniach.

Dziwnem tylko jest, że magistrat robotniczy nie umieścił w budżecie plac funduszu emerytalnego. Zaznaczyć należy, że magistrat zebrał przeszło 50 tys. zł. na fundusz emerytalny od swoich urzędników. Z kapitału tego dotychczas korzysta, co koliduje z art. 4 statutu o zaopatrzeniu emerytalnem pracowników.

Co usłyszymy dziś przez radio

- 12,10 Poranek z płyt gramofonowych.
- 15,25 Odczyt dla maturzystów
- 15,45 Głeda pieniężna.
- 15,50 Odczyt dla maturzystów. p. t. „Krasicki”.
- 16,15 Komunikat państw. zw. sportowego.
- 16,20 „Wśród książek” — przegląd najnowszych wydawnictw omówi prof. Henryk Mościcki.
- 16,40 Płyty gramofonowe.
- 16,55 Lekcja języka angielskiego
- 17,10 „Jak powstają monety i banknoty” — wygl. inż. Zygmunt Kacprowski.
- 17,35 Muzyka popularna w wykonaniu ork. P. R. pod dyr. J. Ozimińskiego.
- 18,50 Rozmaitości.
- 19,15 Komunikat izby przem. - handl. w Łodzi.
- 20,00 Feljeton muzyczny p. t. „Słoneczna organizacja Rossini’ego” wygl. red. Cezary Jellenta.
- 20,15 Muzyka lekka w wykonaniu harmonistów pod dyr. Ignacego Melodysty.
- 21,00 Kwadrans literacki — Jan Wiśniewski — opowiadanie p. t. „Skarbnik”.
- 21,15 Recital Marji Fiorenza.
- 21,45 Płyty gramofonowe.
- 22,40 „Spacer detektorowy po Europie” — retransmisje stacji zagranicznych.

- Wiedeń (516)
- 19,50 Przeboje w latach 1926 — 1930.
- Bruksela (509)
- 22,10 Opera komiczna Adama „Gdybym był królem...”
- Londyn (261) i Manchester (301)
- 21,15 Msza H-moll J. S. Bacha.
- Bero - Münster (495)
- 21,15 Utwory Mozarta (Uwertura II re pastore”, Koncert na flet i harfę z orkiestrą, Sześć niemieckich tańców).
- Sofia (403)
- 20,25 Opera Glucka „Orfeusz i Eurydyka”.
- Budapeszt (550)
- 20,00 Koncert (Duety Bartoka, Suita na dęty kwintet z fortepianem Szebo).

Djagnozę raka postawić można w ciągu 80 godzin

W instytucie badań nad rakiem metoda fizykalno - biologiczną w Hamburgu szereg wybitnych uczonych w tej dziedzinie zestawili otrzymane z doświadczeń rezultaty. Głównie przedmiotem konferencji była możliwie wczesna djagnoza raka, kiedy ta straszliwa choroba jest jeszcze uleczalna. Otóż kilku badaczy skonstatowało istnienie choroby na podstawie analizy krwi oraz przez nświetlanie jej specjalnymi promieniami; w ciągu 80 godzin udało im się postawić djagnozę.

Dźwiękowy Kino-Teatr „CAPITOL”
Dziś i dni następnych!

Rozkoszna i kusząca **Anny Ondra**
ośni, zachwyci i oczaruje swym wspaniałym dźwiękowcem najnowszej produkcji europ. p. t.
Reżyserja słynnego Karola Lamac’a.
NOC W RAJU
Nadprogram dźwiękowy tygodnik i aktualności z kraju.
Początek w dni powszednie o godz. 4.30, w sob. i niedz. o g. 1-ej.

Dźwiękowy Teatr Świetlny **CASINO**
Dziś i dni następnych!

Film odznaczony I-szą nagrodą!
„WOLNE DUSZE”
Passe-partouts i bilety ulgowe ważne!
W rol. główn. królowa ekranu amerykańskiego **Norma Shearer**, wielki **Lionel Barrymore** oraz następcy Rudolfa Valentino **Clark Gable** i **Tracy**
Nadprogram: Najnowszy tygodnik dźwiękowy Paramountu oraz aktualności krajowe.

DZWIĘKOWE KINO **LUONA**
Dziś i dni następnych!

Kobieta i Szpieg
Fascynujące epizody z niedostępnych tajników wywiadu niemiecko-rosyjskiego.
W rolach głównych ulubieniec całego świata **Willi Fritsch**, Fascynująca posagowa **Brygida HELM**.
Nadprogramy. Początek o 4, w sob. i niedz. o 12.

KINO **PALACE** TEATR
Dziś i dni następnych!

Najwspanialszy przebieg sezonu 1932 r. Wielki salonowo-erotyczny 100% dźwiękowiec z cyklu „Cygańskich Romansów”
PURPUROWA GONDOLA
W rolach głównych kusząco piękna **Dorota Bouchier** oraz **Józef Schildkraut**
Nad program **MICKI-MAUS** Komedja dźwiękowa — Początek o godz. 4-ej po pol

Dzielnicy



— Tatusiu! Czy mam tej pani ustąpić swoje miejsce?

Wiadomości bieżące

Akademja ku czci bisk. Bandurskiego

W ubiegłą niedzielę oddało społeczeństwo łódzkie hold ś. p. ks. biskupowi Władysławowi Bandurkiemu. Akademja, urządzona staraniem związku legionistów i harcerstwa polskiego, zgromadziła tłum publiczności w sali filharmonji.

Akademję rozpoczął marsz żałobny Chopina, wykonany przez orkiestrę symfoniczną im. Barcewicza. Przemówienia wygłosili: poseł Fr. Lipiński, sędzia St. Kempezyński oraz ks. Szymanowski.

Niezapomniane wrażenie wywarła na widzach chóralna deklamacja pięknego poematu red. St. Rachalewskiego, wykonana przez 80 harcerzy.

Chór im. Moniuszki pod batutą prof. K. Prosnaka wykonał „Gau-de Mater Polonia”, „O Domine” i „Kto się w opiekę”.

Preludjum Chopina oraz utwór Felliara, wykonany przez orkiestrę im. Barcewicza, wypadły bez zarzutu.

Pełna ekspresja i wybitnej uoczości deklamacja p. Gertnera wywarła na słuchaczach silne wrażenie.

Akademja była transmitowana przez łódzką rozgłośnię Polskiego Radja.

Śmiertelne wypadki koklusz u dzieci łódzkich

Dowiadujemy się ze ster urzędowo-lekarskich, że ostatnio szerzy się na terenie Łodzi nagminnie koklusz (krztusiec), mający zwłaszcza wśród małych dzieci przebieg bardzo ciężki. W ostatnim tygodniu zanotowano nawet kilka śmiertelnych wypadków.

Choroby tej nie należy lekceważyć. Przy podejrzanym kaszlu należy możliwie wcześniej zwrócić się do lekarza, ponieważ medycyna posiada skuteczne środki przeciwrztuscowe, których działanie jest tem gwałtowniejsze im wcześniej się je stosuje.

Chorych na koklusz należy odseparować od jednorocznych i dwuletnich dzieci.

Noene dyżury aptek

Dziś w nocy dyżurują następujące apteki: M. Kacperkiewicza (Zgierska 54), Sukc. J. Sitkiewicza (Kopernika 26), J. Zundelewicza (Piotrkowska 25), W. Sokolewicz i W. Szata (Przejazd 19), M. Lipca (Piotrkowska 193), A. Rychtera i B. Lobody (11 Listopada 86)

Parcelacja majątku Łagiewniki

Cena za metr kw. ustalona została na 2 zł. 80 gr.

Jutro, w czwartek odbędzie się pierwsze po ferjach wielkanocnych plenarne posiedzenie łódzkiej rady miejskiej. Posiedzenie to wzbudziło ogólne zainteresowanie, albowiem sprawy, jakie na niem rozprzą ojcowie miasta posiadają doniosłe znaczenie dla rozwoju Łodzi.

W pierwszym rzędzie rada po załatwieniu szeregu bieżących spraw ustali wysokość komunalnego dodatku do państwowego podatku obrotowego dla drobnych przedsiębiorstw, oraz wysokość opłat za leczenie chorych w miejskich sanatorjach i szpitalach.

Jako najważniejsze punkty obrad jutrzejszych uważać należy sprawę planu zabudowania miasta i zatwierdzenia statutu przyszłych „pluc” Łodzi — „Miasta - Lasu Łagiewniki”.

Jak wiadomo magistrat łódzki wyłożył niedawno do publicznego wglądu wielki plan zabudowania Łodzi. Otóż w związku z tem kilka zrzeszeń gospodarczych, władze nadzorcze, a wreszcie zainteresowane osoby zgłosiły do władz miejskich swe zastrzeżenia, które właśnie rada ma dokładnie rozpatrzyć.

Wentylowanie wspomnianych zarzutów przez radę miejską ma duże znaczenie, albowiem

od zatwierdzenia poprawek za leżeć będzie, czy wprowadzone zostaną w związku z niemi zmiany do ogólnego planu zabudowania naszego miasta.

Największą dyskusję wywoła zapewne sprawozdanie radzieckiej komisji specjalnej dla skorygowania projektu rozparcelowania Łagiewnik. Majątek ten magistrat nabył przed kilku laty na niezwykle dogodnych warunkach, oraz za wyjątkowo łagodną sumę. Władzom miejskim chodziło wówczas o rozszerzenie granic miasta. Plan wielkiej

Iwan Pelrowicz
Anny Ondra
Karol Lamacz

zapowiadają swój przyjazd do Łodzi na premierę swego — filmu p. t. —

„ZEMSTA NIETOPERZA”

Cena maki zwyżkuje

Piekarze sprzedają chleb poniżej cennika

W związku z zanotowaną w szeregu punktów miasta podwyżką ceny chleba dowiadujemy się co następuje:

Jak dotąd znaczny procent piekarzy, wobec konkurencji spółdzielni i właścicieli warsztatów piekarskich na przedmieściach, pobierał ceny wypieku niższe, aniżeli to przewidywał cennik.

Ostatnio ceny maki zaczęły stopniowo wzrastać, co zmusiło niektórych właścicieli piekarń, liczących cenę chleba poniżej skali, uwidocznionej w cenniku do podniesienia ceny, jednak nie wyżej, aniżeli tego wymagał cennik.

Natomiast i obecnie jeszcze szeregi właścicieli piekarń, dysponujących tańszą robocizną (członkowie rodziny, praktykanci itd.) nie po-

biera ceny za chleb takiej, jak przewiduje cennik.

Z tego względu cech piekarzy nie występuje jeszcze o podwyżkę cen pieczywa uważając, iż w ciągu najbliższych dwóch tygodni ceny maki pójdą o tyle w górę, że każdy zakład piekarski będzie musiał nie tylko wyrównać cenę chleba do poziomu cennika, lecz nawet żądać ceny wyższej.

Tak więc, jak informują z cechu piekarzy, nie należy oczekiwać wystąpienia właścicieli piekarń o podwyżkę cen chleba ponad stawkę obowiązującą obecnie cennika przed upływem dwóch tygodni, mimo, iż nie tylko w Warszawie, lecz nawet w kilku miastach województwa łódzkiego, jak przedewszystkiem w Piotrkowie, cena chleba wzrosła. (p)

„Tylko wyroby francuskie!”

— tak francuzi odpowiadają anglikom

Radjofonja francuska podjęła prawdziwą kampanję za poparciem akcji patriotyzmu gospodarczego, będącej odpowiedzią na analogiczne hasło angielskie: „Buy British!” Wszystkie reklamy nadawane przez stacje francuskie, zwłaszcza paryskie i większe radjostacje na prowincji, zaczynają się i kończą wezwaniem, które brzmi: „Francuzi!” Patrząc na wyroby obce, uprzytomniając sobie, że one sprawiają wyłom w budżecie państwa, dziurawiac i wasze kieszenie”.

Słyszysz podobne wezwania, inaczej ujęte — bardziej bezpośrednie. Naprzykład firmy samochodowe apelują w ten sposób przez radjo:

„Kupując wóz zagraniczny, nie zastanawiacie się, ile czeka was trudności, gdy trzeba będzie wóz naprawić albo dobrać części zapasowe. Wozy francuskie cieszą się uznaniem zagranicą, czyżby nie zasłużyły sobie na równe uznanie samych francuzów?”

Ta propaganda radjowa na rzecz wyrobów francuskich znajduje odzwierciedlenie w prasie angielskiej, która nie podziela wprawdzie francuskiego patriotyzmu gospodarczego, ale przyznaje, że odruch spowodowany został znacznym spadkiem dochodów narodowych w ciągu ubiegłego roku, a przyspieszony hasłem angielskim: „Swój do swego po swoje”. Krócej mówiąc: „Buy British!” (r)

Łodzi przewiduje m. in. również przyłączenie terenów Łagiewnik do Łodzi. Łagiewniki mają odegrać dla naszego przemysłowego miasta, pozabawionego zieleńców i czystego powietrza, rolę płuc. Ten wzgląd skłonił magistrat do powzięcia decyzji, aby Łagiewniki przestoczyć w miasto - las.

Na jednym z posiedzeń rady miejskiej sprawa ta była szeroko dyskutowana. Statutu osiedla jednakże nie zatwierdzono, gdyż radni wysunęli pewne zastrzeżenia co do ceny i warunków na jakich majątek łagiewnicki ma być rozparcelowany.

Aby sprawę dokładnie przestudjować powołano do życia wspomnianą komisję specjalną, która przed kilku dniami ostatecznie zakończyła swe prace.

Jak się dowiadujemy, komisja postanowiła, aby działki w osiedlu Łagiewniki sprzedawane były po 2,80 za mtr. kw., a nie po 4 zł., jak uprzednio planowano.

Wychodząc z założenia, że parcele powinny znaleźć się przedewszystkiem w ręku lu-

dzi pracy, komisja postanowiła uprzystępnąć warunki nabycia działek przez wprowadzenie klauzuli, że parcele sprzedawane będą na dwuletnie splaty, przyczem jedna trzecia należności ma być wpłacona przez przyszłych nabywców przy zawarciu umowy. Dalej postanowiono, aby nabywcy działek zobowiązali się do rozpoczęcia budowy domu w ciągu 2 lat od dnia zawarcia umowy. Jeżeli po upływie tego czasu okaże się, że właściciel działki nie ma funduszy na inwestycję, lub gdyby postanowił swoją parcelę sprzedać, to magistratowi przysługiwać będzie prawo pierwokupu.

Wyżej wspomniane klauzule przyjęte przez komisję, gwarantują stosunkowo szybką rozbudowę Łagiewnik, oraz umożliwiają uprawianie handlu parcelami miasta - lasu.

Podkreślić należy, że samorząd łódzki w planie parcelacyjnym Łagiewnik przewiduje połączenie szosą przyszłego podmiejskiego osiedla leśnego z Łodzią. (g)

„Jestem bezrobotny”

Oryginalny sposób szukania pracy

Dużą sensację wywołała w dniu wczorajszym osobliwa demonstracja kilku bezrobotnych na Placu Wolności. Około godziny 10 rano na chodniku przed gmachem magistratu pojawiło się kilku przyzwyczajonych mężczyzn, którzy mieli zarówno na plecach, jak i na piersiach zawieszone wielkie tekturowe tablice z napisami: „Jestem bezrobotny. Przyjmuję każdą pracę”.

Pomysłowych bezrobotnych, którzy w ten oryginalny sposób postanowili szukać zatrudnienia otoczył w mgnieniu okół tłum ciekawskich.

Charakterystycznym jest, że po upływie niespełna godziny dwóch z pośród wspomnianych bezrobotnych zdjęto tablice, albowiem zostali przez przechodniów zaangażowani do jakiejś pracy. Pozostali długo jeszcze przechadzali się po Placu Wolności w poszukiwaniu pracy...

Zaznaczyć należy, że jest to pierwszy wypadek, kiedy bezrobotni łodzianie w tak pomysłowy sposób poszukują zatrudnienia. Sam pomysł powstał przed kilku miesiącami u bezrobotnych Berlina.

W walce z błonicą

Szczepienia ochronne przeciwko tej strasznej chorobie

W wydziale zdrowia publicznego urzędu wojewódzkiego odbyło się posiedzenie przydzium komitetu walki z błonicą w Łodzi.

W związku ze znaczną liczbą zachorowań na błonicę w Łodzi zwróciliśmy się do sekretarza komitetu dr. Stefana Ładyńskiego z prośbą o poinformowanie nas, jakie są zamierzenia komitetu na czas najbliższy.

Dr. Ładyński oświadczył, że błonica (dyfteryt) jest jedną z najgroźniejszych i najczęściej w Łodzi spotykanych chorób zakaźnych wieku dziecięcego. Błonica jest szczególnie niebezpieczna dla dzieci od roku do lat 6-ciu, a może na jej uniknąć po dwukrotnym szczepieniu zapobiegawczym. Szczepienia te są zupełnie nieszkodliwe i dają długotrwałą odporność.

Nacóg! dzieci znoszą szczepienia bez dolegliwości i tylko niewielka liczba szczepionych odczuwa ból w miejscu szczepienia lub

dotrą do krótkotrwałej gorączki.

Dolegliwości te następnego dnia mijają bez śladu. Wspomniane odczyny występują szczególnie u dzieci maleńkich i dlatego należy je szczepić jaknajwcześniej.

W rychłym czasie w Łodzi rozpoczyna się ochronne szczepienia przeciwko ospie. Na prośbę rodziców jednocześnie ze szczepieniami przeciw ospie będą dokonywane szczepienia przeciwbłoniczne. Takie jednoczesne szczepienia oszczędzają rodzicom czasu i uwalniają ich od obawy przed zachorowaniem ich dzieci na ospę i błonicę.

KOMUNIKAT W. I. Z. O.

W związku z Tygodniem Propagandy Walki z Rakim, dziś, w środę o godz. 9 wiecz. w lokalu stowarzyszenia „WIZO”, Sienkiewicza 26, wygłosi odczyt dr. med. R. Kalecka na temat: „Rola kobiety w walce z rakim”. Wstęp dla członkiń i wprowadzonych gości bezpłatnie.

Dźwiękowy



Dziś i dni następnych humor i śmiech!

Pat i Patachon w konkurach

Szampańska 12 aktowa bomba śmiechu. Huregany śmiechu. Rekord dowcipów. — Starzy i młodzi, wszyscy bez wyjątku oglądając film śmiać się muszą do łez. Nadprogramy. Komedijka dźwiękowa oraz dodatek aktualny. Na pierwszy seans wszystkie miejsca po 50 gr.

Dziś początek o g. 4 po poł.

Zamiat felietonu

Pokrewieństwo

W dwóch dziennikach ukazało się ogłoszenie treści następującej: „Proszę moich krewnych, którzy jeszcze żyją w Europie, aby zechcieli podać swe adresy. J. H. Ogórski, Blackburg, Cal., 1038 Waites st.”.

Sześć rodzin nie mogło spać od chwili ukazania się tego anonsu ponieważ J. H. Ogórski miał sześciu bratanków. Trzech z nich żyło w dobrych warunkach materialnych, trzem zaś powodziło się źle. Mieli oni następujące zawody: pierwszy był lekarzem w Krakowie, drugi kupcem owocowym w Warszawie trzeci inżynierem w Łodzi, czwarty handlarzem starzyzną w Warszawie, piąty cholewkarzem, szósty spacerowiczem, obaj we Lwowie. Lekarz, inżynier i kupiec owocowy zjechali się w Katowicach. Tu odbyli konferencję i postanowili jechać w trójkę do Ameryki. Chcieli oni odwiedzić wujka, myśląc, że odziedziczą więcej, niż w tej pozostałej krewiniacy.

Ci trzej, którym szło tak źle i którzy byli biedniejsi od myszy kościelnej nie mogli spotkać się na wspólnej konferencji. Tylko listów nie naradzili się, co mają czynić. Cholewkarz i spacerowicz wysłali handlarzowi starzyzną po 5 złotych, aby zatelegrafował do wujka i podał mu trzy adresy.

Telegram został wysłany. Osiem dni później każdy z nich otrzymał list od wujka z Ameryki. Tekst ich brzmiał następująco:

„Mój Kochany! Dziękuję Niebiosom, że Ty jeszcze żyjesz! I zapewne lepiej, niż ja. Bo mnie powodzi się w Ameryce fatalnie. Od miesiący nie miałem w ustach ciepłej strawy, od miesiący też nie mogę sobie pozwolić na reparację dziur w tych moich butów. Przyślij mi, proszę Cię, kilka złotych. Twój kochający Cię wujek”.

Trzej krewniacy przeczytali list od wujka i byli nim mocno zdziwieni. Mimo to jednak nie byli bardzo żli. Przeciwnie. Cieszyli się, że bogaci ich bracia są już na oceanie i o niczem nie wiedzą. Cieszyło ich to więcej, niż gdyby im wujek przysłał po tysiąc dolarów.

A. S.

Latarnia runęła i poraniła dziecko

Zbieg ulic Wólczńskiej i Zawadzkiej był w dniu wczorajszym w godzinach porannych widowiskiem niezwykle wypadku.

Oto w pewnym momencie przechodnie usłyszeli nagłe jakiś ostry trzask, jednocześnie prawie runęła na chodnik stojąca przy zbiegu ul. Wólczńskiej i Zawadzkiej latarnia gazowa.

W chwili runięcia latarni ulicą przechodziła 7-letnia Halinka Skosowska (Wólczńska 19), którą latarnia omal nie przygniotła. Dzięki alarmowi przechodniów dziewczynka uskokczyła na bok i doznała na szczęście lekkich tylko obrażeń cieleśnych. Dziewczynkę opatrzoneo w pobliskim składzie apteczny.

Przy tej sposobności nie od rzeczy będzie zwrócić Gazowni Miejskiej uwagę, aby częściej sprawdzała latarnie, których stan jak się okazuje jest tak fatalny, że zagraża Bogu ducha winnym przechodniom ciężkimi a nawet śmiertelnymi poranieniami. (p)

Jak człowiek stworzył Boga?

Dr. Z. Mierzyński skazany na 3 miesiące więzienia za bluźnierstwo

W dniu wczorajszym na wokandzie sądu okręgowego w Łodzi znalazła się niezwykle ciekawa i charakterystyczna sprawa o bluźnierstwo. Na ławie oskarżonych zasiadł znany działacz społeczny i przywódca wolnomyslicieli, prezes koła łódzkiego związku Myśli Wolnej, członek międzynarodówki wolnomyslicielskiej i zarządu głównego Zw. Myśli Wolnej w Warszawie dr. Zdzisław Mierzyński.

Dr. Mierzyński oskarżony jest o bluźnierstwo w formie zelżenia sakramentów świętych oraz dogmatów kościoła katolickiego.

We wrześniu ub. roku między szeregiem publikacji i książek dr. Mierzyński wydał pracę zatytułowaną „Jak człowiek stworzył Boga”. W dwa tygodnie po ukazaniu się książki na półkach księgarskich starostwo grodzkie na mocy art. 27 dekretu w przedmiocie tymczasowych przepisów prasowych nałożyło areszt na broszurę dr. Mierzyńskiego. Cenzor starostwa dopatrzył się cech bluźnierstwa w dwóch ustępach broszury: a mianowicie w pierwszym, który brzmi następująco:

„Katolicka msza, a zwłaszcza komunia, t. j. poświęcenie oplatka przy wypowiedzeniu magicznej formułki „Hoc est corpus meum” (oto jest ciało moje, stąd niemiecki wyraz ludowy „Hokus - pokus” na oznaczenie sztuczki kuglarskiej), przemieniającej oplatek w ciało i krew Jezusa, i następnie spożycie jego, jest szczątkiem prastarych krwawych ofiar, gdy zabijano Boga w postaci zwierzęcej i następnie spożywano go wspólnie”.

W drugim natomiast ustępie autor poddaje krytyce zawilść i niezrozumiałość dogmatu o Trójcy św. w symbolu t. zw. Atanazjańskim.

Sprawę przekazano sądowi, który na jawnym posiedzeniu, odbytem w dniu 10 października ub. roku konfiskatę książki zatwierdził.

W śledztwie przed rozprawą dr. Mierzyński do winy się nie przyznał i wyjaśnił, że nie miał zamiaru dopuścić się zelżenia religii, a broszurę napisał pod ściśle naukowym kątem widzenia. Zaznaczyć należy, że przed konfiskatą dr. Mierzyński przesłał 800 egzemplarzy broszury do Berlina, Gdańska, Bytomia i Morawskiej Ostrawy.

Na rozprawie, w dniu 8 lutego b. roku, której przewodniczył sędzia Łoziński, prokurator wniósł wniosek o zarządzenie tajności obrad. Wniosek był przyjęty. Proces jednakże nie

został przeprowadzony, gdyż powołanemu przez obronę ekspertowi prof. Stefanowi Czarnowskiemu z Warszawy nie zostało na czas doręczone wezwanie na rozprawę.

W dniu wczorajszym proces znalazł się ponownie na wokandzie sądu okręgowego.

Sędzia Łoziński zadaje oskarżonemu pytanie, dotyczące jego personalji. Z odpowiedzi wynika, że dr. Mierzyński liczy lat 70, posiada wykształcenie uniwersyteckie, ukończył medycynę w Moskwie i obecnie zajmuje się praktyką lekarską.

Na wstępie rozprawy przedstawiciel oskarżenia publiczniego prokurator Suski wystąpił z wnioskiem o wyłączenie opinii profesora Czarnowskiego, jako

eksperta, gdyż według twierdzenia prokuratora dr. Czarnowski nie może być bezstronny, jako członek związku Myśli Wolnej.

Obronca oskarżonego adw. Hartman w ostrej replice przeciwko wnioskowi prokuratora oświadczył, że zeznania dr. Czarnowskiego są

niezbędne dla należytego rozpatrzenia sprawy i wykazania, że broszura dr. Mierzyńskiego nie jest paszkwilem wyszydającym religję, lecz pracą naukową opartą na źródłowych danych.

Prof. Czarnowski, na zadane mu przez prokuratora pytanie, czy rzeczywiście jest wolnomyslicielem odpowiada twierdząco zaznaczając przytem, że mimo to potrafi wnieść się na takie wyżyny bezstronności, by móc wydać obiektywny sąd o książce.

W tem miejscu zaznaczyć należy, że profesor Stefan Czarnowski jest wykładowcą socjologii na uniwersytecie warszawskim oraz członkiem Akademii Umiejętności w Krakowie.

Sąd po naradzie odrzucił wniosek prokuratora i postanowił przesłuchać prof. Czarnowskiego w charakterze rzeczoznawcy.

Następnie prokurator Suski występuje z drugim wnioskiem domagając się tajności obrad.

I temu wnioskowi przeciwstawił się adw. Hartman, oświadczywszy, że nie chodzi przecież o odczytywanie broszury przed sądem, a tylko stwierdzenie czy jest ona sprzeczna z prawem i zawiera ustępy bluźniercze.

Sąd po naradzie przychylił się do wniosku prokuratora, zarządzając opróżnienie sali z publiczności.

Dr. Mierzyński zwraca się do przewodniczącego z prośbą o zwolnienie go z rozprawy, ponieważ czuje się niezdrowszy i prosiliby o zaoczne rozpatrzenie sprawy.

Sąd odrzuca prośbę oskarżonego i rozpoczyna przewód.

Około godziny 4 po południu został odczytany wyrok, mocą którego dr. Zdzisław Mierzyński skazany został na trzy miesiące więzienia z zawieszeniem wykonania kary na dwa lata.

Adw. Hartman zapowiedział apelację od tego wyroku.

Redaktor „Głosu Porannego”

uniewinniony przez sąd grodzki

W dniu wczorajszym sąd grodzki w Łodzi rozpatrywał sprawę redaktora „Głosu Porannego” Eugenjusza Kronmana, oskarżonego o to, iż w numerze pisma z dnia 23 grudnia ub. roku opublikował wiadomość, iż ukraińcy złożyli nową skargę do ligi narodów przeciwko polskiej, stawiając jej szereg niesłychanych zarzutów.

Starostwo grodzkie dokonało konfiskaty numeru pisma, a prokuratora dopatrzyła się przestępstwa z art. 263 K. K.

Na wczorajszej rozprawie redaktor Kronman wyjaśnił, iż wiadomość o skardze ukraińskiej jest bezwzględnie prawdziwa, że była publikowana zarówno w prasie zagranicznej

jak i krajowej i poza Łodzią konfiskowana nie była, na dowód czego złożył sądowi egzemplarz pisma „Polonia” z Katowic. Dalej redaktor podkreślił, że opublikowanie takiej wiadomości nie tylko nie może wywołać niepokoju publicznego, lecz przeciwnie winno być podane do wiadomości publicznej, a nie ukrywane. Wreszcie stwierdził, że art. 263 K. K. wymaga „rozpowszechniania wiadomości świadomie fałszywej”, a opublikowana przez „Głos Poranny” wiadomość jest zarówno obiektywnie, jak subiektywnie prawdziwa, redaktor Kronman prosił o uniewinnienie.

Sąd wydał wyrok uniewinniający red. Kronmana.

Silne emocje,

Dramatyczna akcja,

Niezwykle oryginalna treść

oraz gra największego amanta ekranu

oraz zalety czyniące z filmu

Postrach Paryża

JOHNA GILBERTA

jeden z najlepszych filmów sezonu.

Wkrótce „Casino”

Atak gorączki pijackiej

Tragedja rodziny bezrobotnego alkoholika

W domu przy ul. Dolnej 8 od szeregu lat zamieszkiwał wraz z żoną i dwójgłem dzieci 32-letni Reinhold Sommer.

Sommer przed kilku laty jeszcze był zdolnym rzemieślnikiem i powodziło mu się wcale dobrze. Został jednak zredukowany i pozostawał od dwóch lat bez pracy. Na skutek zmartwienia począł pić, a w rezultacie popadł w nałóg pijactwa i przepijał nietylko otrzymywany zasiłek, lecz i zarobki żony. W ciągu ostatnich kilku tygodni Sommer ulegał kilkakrotnie obłędowi pijackiemu. Pod wpływem ataków rzucał się na otoczenie i niejednokrotnie usiłował zde-

mołować mieszkanie w czem mu jednak przeszkadzano.

W dniu wczorajszym w godzinach porannych, po całonocnej libacji powrócił w stanie kompletnie nieprzytomnym, a gdy żona w obawie przed awanturą nie otworzyła mu drzwi, udał się do ubikacji w podwórzu i tam powiesił się na pasku od spodni.

Gdy zaniepokojona dłuższą nieobecnością męża, Sommerowa wszczęła poszukiwania około godziny 8 rano znaleziono w ubikacji zimne już zwłoki samobójcy, które odcięto z paska. Zwłoki zabezpieczono na miejscu do czasu zejścia komisji sądowo-lekarskiej.

Zuchwała kradzież

Z firmy Abbe i S-ka wyniesiono jedwab wartości 20 tysięcy złotych

W dniu wczorajszym policja łódzka otrzymała wiadomość o zuchwałej kradzieży, dokonanej w składzie jedwabiu, przy ulicy Śródmiejskiej 7, należącym do firmy Abbe i S-ka.

W wymienionej posesji na pierwszym piętrze mieścił się obszerny dwupokojowy lokal, mieszczący kantor oraz skład firmy.

Nocy wczorajszej niewykryci dotąd sprawcy zapomocą wybiecia szyb w lokalu, po przystawionej drabinie dostali się do wnętrza, skąd skradli kilka-

naście sztuk jedwabiu wartości około 20 tysięcy złotych.

Ponieważ dozorca posesji i lokatorzy, którzy wracali po godzinie 2 nie widzieli drabiny przystawionej do okien firmy Abbe, istnieje przypuszczenie, że złodzieje działali po godzinie 2, kiedy nie spodziewali się, że ich ktoś może zaskoczyć.

Zaalarmowane przez właściciela władze śledcze wszczęły energiczne dochodzenie celem wykrycia sprawców śmiałego włamania.

Graj, Cyganie!

Pierwszy wielki, czarujący węgierski film dźwiękowo-muzyczno-spiewny, oparty na najpiękniejszych, pełnych czaru i sentymentu motywach, znanej w świecie węgierskiej muzyki ludowej.

Pijany szofer Dorożka rozbita przez taksówkę

Franciszek Wróblewski, właściciel dorożki, zamieszkały przy ul. 28 pułku Strzelców Kaniowskich Nr. 33-35, przybył wczoraj na postój dorożek na ul. 6-go Sierpnia przed posesją Nr. 66.

Wróblewski ulokował swój pojazd w łańcuchu innych dorożek i spokojnie oczekiwał na ew. pasażera.

W pewnej chwili ukazała się w ul. 6 Sierpnia taksówka, podążająca z szybkością nieprzepisową. Taksówka ta, oznaczona liczbą 53, wpadła na dorożkę Wróblewskiego i strzasknęła ją, przyczem dorożkarz spadł z kozła na bruk.

Szofer, najprawdopodobniej pijany, zwiększył jeszcze szybkość i zbiegł.

Dorożkarz doznał szeregu okaleczeń, zaś koń wskutek zderzenia taksówki z dorożką złamał nogę.

Transmisja ku czci 500 spalonych

przypomniała o dramacie z przed 50 laty

Radjofonia austriacka miała nie dawno swą wielką noc. Z inicjatywy towarzystwa radjofonicznego „Ravag”, radjostacja wiedeńska nadała wysoce dramatyczne słuchowisko muzyczne napisane przez Sil Vara i Hansa Wintera, ku przypomnieniu o wstrząsającym dramacie, jaki miał miejsce w wiedeńskim „Ring - Theater” przed laty 50. Oto przebieg dramatu:

Właśnie miano podnieść kurtynę, gdy scenę ogarnęły niespodziane płomienie ognia, a widownię przysłoniły w jednej chwili obłoki czarnego gryzącego dymu. Wszyscy, nie wyłączając kilku dyżurnych strażaków, potrącili głowy. Teatr oświetlony był wówczas gazem. Prawdopodobnie w obawie wybuchu gazu, ktoś ze służby technicznej zamknął gazomierz. Oczywiście, widownię i wyjścia zaległy ciemność, co w jednej chwili spotęowało grozę. Publiczność w obłąkanym przestraszeniu rzuciła się ku wyjściom, które samo zamknęła sobie zwałami ciał. Gmach spalił się do fundamentów, wśród gruzów i zgliszcz, w nieprawdopodobnych męczarniach zginęło około 500 osób. Wydobywanie i rozpoznawanie zwęglonych ciał trwało kilka dni.

Jakkolwiek dramat wydarzył się przed laty 50-ciu — wielu wiedeńczyków z pośród starszego pokolenia pamięta ten okropny wypadek; są jeszcze tacy w Wiedniu, którzy byli tragicznej nocy w „Ringu”, widzieli dantejskiej sceny, jakie się tam rozgrywały i cudem prawie zdołali uciec z życiem.

Jak donoszą z Wiednia, dramatyczne słuchowisko muzyczne wstrząsnęło do głębi słuchaczami. Niektórzy z nich, słuchając tej osobliwej, istotnie artystycznie ujętej, ale niezmiernie przygnębiającej transmisji, dostawali dziś jeszcze spazmów. (r)

Feljetony radjowe

Dnia 7.4 o godz. 20,00 znajdą radjosluchacze w programach feljton pod ciekawym tytułem — „Kultura a kuchnia”, w którym p. Edward Woroniecki postara się dowiedzieć, że upodobania kulinarne narodów świadczą o ich charakterze i kulturze.

Dnia 9.4. o godz. 21,55 inż. E. Porębski w feljtonie p. t. „Fantazja naszej młodzieży” zapozna audytorjum radjowe z ankietą szkolną, na kartkach której wypowiedziały się młodociane umysły budując wizje przyszłych wynalazków. (r)

Nagroda artystyczna Łodzi przyznana będzie najprawdopodobniej dopiero w maju P. ławnik Smolik deklaruje i uzasadnia swój pogląd na sprawę

Sprawa przyznania w tym roku nagrody artystycznej m. Łodzi wywołała w mieście na szersze zainteresowanie i ożywioną, chwilami bardzo miętą dyskusję. W związku z tem drukujemy poniżej oświadczenie p. ławnika Przemysława Smolika, traktując je, jako pierwszy głos w ankiecie, jaką na poruszone tematy zamierzamy zgromadzić, a w której zastrzegamy sobie również prawo

Magistrat zajmował się na swym posiedzeniu w dn. 31 marca weale nie konstruowaniem statutu nagrody m. Łodzi, jak to doniosło jedno z miejscowych pism, gdyż statut ten został już skonstruowany, lub raczej ZREKONSTRUOWANY w duchu objęcia nagrodą oprócz literatury, także polskiej nauki i sztuki, i uchwalony w tej zmienionej formie przez radę miejską jeszcze z początkiem zimy ubiegłego roku, lecz zajmował się sprawą WYKONANIA WARUNKÓW STATUTU nagrody, przyczem została uchwalona tylko drobna poprawka do jednego z paragrafów statutu, wprowadzająca do komitetu na miejsce jednego z 4 przedstawicieli krytyki artystycznej — delegata miejscowego związku artystów - plastyków. Zmiana ta podlega jeszcze zatwierdzeniu przez radę miejską, jako dotycząca statutu.

Nieprawdą jest też podana przez niektóre pisma wiadomość, jakoby magistrat określił już definitywnie datę zwołania komitetu, który ma zdecydować

o osobie tegorocznego laureata. Data nie jest jeszcze ustalona ze względu na pewne wątpliwości, jakie następuje fakt, że zatwierdzenie przez władze nadzorcze nowego budżetu, zawierającego pozycję na tegoroczną nagrodę, spodziewane jest dopiero w maju, a przewidywane budżetowe, obowiązujące magistrat obecnie aż do odesłania mu zatwierdzonego budżetu, nie rozporządza odnośną pozycją, gdyż w tym roku za kończonym budżecie ub. roku pozycji na nagrodę m. Łodzi weale nie było. Wiadomo zaś, że przewidywane zamyka się w ramach budżetu ostatecznego. Nie jest jednak rzeczą wykluczoną, że trudność ta da się ominąć i że nagroda zostanie w m. maju rozstrzygnięta. W każdym razie data zwołania komitetu zostanie przez prezydium magistratu prawdopodobnie dopiero w drugiej połowie kwietnia za zdecydowaną.

Co się tyczy mojej osobistej roli w tej sprawie, to zdumiewa mnie i zarazem rozbraja naiwność tych, którzy usiłują

mi za pośrednictwem prasy, dającą się do ich celów użyć, przypisać decydujący wpływ na wybór osoby laureata!

Moja rola ogranicza się jedynie do tego, że w swoim czasie wystąpiłem z wnioskiem owej rekonstrukcji statutu na rzecz także nauki polskiej i polskiej sztuki, a następnie wystąpiłem już z urzędu z wnioskiem, dotyczącym wykonania warunków statutu i ustalenia samego składu komitetu tegorocznego nagrody.

Na posiedzeniu magistratu w dn. 31 marca b. r. nie sprzeciwiałem się zasadniczo nowolubianemu do komitetu także przedstawicieli artystów, jak to mylnie jedno z pism podało, lecz byłem zdania, że o ile zaprosiłoby się do komitetu, w myśl ogłoszonego wniosku DELEGATA ŁÓDZKIEGO ZRZESZENIA ARTYSTÓW - PLASTYKÓW, to tak poczucie sprawiedliwości, jak i charakter statutu, zalecałyby powołać do komitetu nagrody delegatów jeszcze innych, choćby tylko najpoważniejszych zrzeszeń artystycznych w Polsce, wobec tego, że statut nasz, nchwyty przez radę miejską, NIE DAJE ŻADNYCH PRAW DO PIERWSZEŃSTWA W UBIĘGANIU SIE O ŁÓDZKĄ NAGRODĘ ARTYSTOM, URODZONYM CZY

MIESZKAJĄCYM W ŁODZI.

Statut nagrody m. Łodzi jest jeden i ten sam tak dla sztuki, jak dla nauki i literatury pięknej, z wyjątkiem jednego artykułu, przewidującego koniec na zmianę w składzie komitetu, zależną od tego, która z tych trzech gałęzi twórczości ma w danym roku rozporządzać nagrodą. Przewiduje on nagradzanie WYBITNYCH UCZONYCH POLSKICH, POLSKICH WYBITNYCH POETÓW I POLSKICH ARTYSTÓW — ZA CAŁOKSZTAŁT ICH PRACY, i bez żadnego względu na to, czy urodzili się lub mieszkają w Łodzi, Warszawie czy Psiej Wólc.

Co do tych więc wątpliwości, wyrażonych przezemnie w dyskusji nad wnioskiem co do do puseczenia delegata miejscowego zrzeszenia artystów, BYŁEM W NAJZUPEŁNIEJSZEJ ZGODZIE ZE STATUTEM, uchwalonym przez radę miejską.

Przechodzę wreszcie do insynuacji i plotek pod moim adresem, lausowanych za pośrednictwem jednego z pism miejscowych aż nadto widocznie PRZEZ ZAINTERESOWANE BEZPOŚREDNIO W TEJ SPRAWIE CZYNNIKI.

Odpowiem tym panom krótko. Moje osobiste zdanie i mój głos w tej sprawie — należą wyłącznie do mnie. Nikomu się z nich nie zwierzałem i nikomu też nie dawałem nigdy prawa do wypowiedziania jakiegokolwiek opinii, jako moich. Plotkujcie więc dalej, jeśli macie ochotę, a nie macie nie lepiej do roboty.

Uczestniczyć mam w komitecie nagrody z urzędu; ale mój głos, GŁOS JEDEN Z DZIESIĘCIU UCZESTNICZĄCYCH W KOMITECIE, będzie tylko moim własnym, osobistym głosem i nikt mi swego narzucić nie potrafi, tem mniej ci, którzy się insynuacją i plotką, a nie pracą i zasługą, dobijają swego celu. Nikt nie potrafił mnie steryzować, bym głosował inaczej, niż mi każe moja wiedza i sumienie. Na szczęście nauka, sztuka i poezja są jeszcze tym terenem na naszym podłym świecie, w którym można — może dziś jedynie na tym terenie — obracać się w zgodzie z samym sobą, choć nie zawsze w zgodzie z opinią ambitnych ponad własną wartość i wszelką miarę małych ludzi.

Przemysław Smolik.

Skrzynka do listów

Do Redakcji
„Głosu Porannego”
w miejsc.

W związku z notatką, jaka ukazała się w numerze z dnia 5 bm. o budowie nowych koszar w Łodzi — na zasadzie artykułu 21 dekretu w przedmiocie tymczasowych przepisów prasowych z dnia 7 lutego 1919 r. (Dz. Praw Nr. 14, poz. 186) Dowództwo Okręgu Korpusu Nr. IV prosi o umieszczenie w jutrzejszym numerze, na tem samym miejscu i temi samymi czcionkami sprostowania, że podane w notatce dane o rzekomo projektowanej przez władze wojskowe budowie koszar dla kawalerji w Łodzi — całkowicie nie odpowiadają prawdzie.

Kier. Sam. Ref. Inf. DOK. IV
BUDZYŃSKI
kapitan

TEATR, MUZYKA I SZTUKA

Z estrady koncertowej

Występ Bronisława Hubermana

Jednym z najgłośniejszych nazwisk w plejadzie wirtuozów skrzypcowych jest bezsprzecznie nazwisko Hubermana, stawianego przez większość opinii muzycznej za wzór bezkonkurencyjny intelektu odtwórczego.

Recital rozpoczął znakomity skrzypek „Sonatą C-moll” Beethovena wspólnie z p. Zygf. Schultzem, wielce utalentowanym pianistą. Jeżeli odtworzenie beethovenowskiego dzieła nie pozwoliło przeważającej części audytorjum na otrzymanie choć cząstki tych wrażeń, jakie przypadły w udziale zaledwie garstce wybranych i muzycznie wykształconych słuchaczy, to trudno za to winić koncertanta. Jest rzeczą niezbyt fortunną umieszczanie w programie koncertowym utworu o charakterze zdecydowanie kameralnym. W tym misternym dialogu dwóch instrumentów, tym osobistym dokumentem Beethovena, w którym twórca, wróg wszelkiej pozy i teatralności, przemawia jak marzyciel, pełen głębokiego skupienia (Adagio) śpiewa ukojenie zranionej duszy, nie polapie się pospolity słuchacz, który szuka w muzyce wyciszenia dla nerwów, trzymanych w chorobliwym napięciu wahańcającego się kursu życia i płatnej rozrywki po nużającej pracy. Tego rodzaju muzyka wymaga zaistej, subtelnej atmosfery, której nie może dostarczyć wielka sala koncertowa.

Huberman nie lubi się powtarzać. Usłyszeliśmy „Koncertową suitę” Taniejewa. Z epoki Rimskiego - Korsakowa łączy się, jako następny, różni kompozytorzy, którzy nie zapoczątkowali wprawdzie wybitnych samodzielnych kierunków w rosyjskiej twórczości muzycznej, obdarzyli jednak muzykę rosyjską szeregiem dzieł wartości

wych i pięknych. Do tych należy Sergiusz Taniejew, który w swej „suicie” wniósł się na poważny szczyt kontrapunktowego mistrzostwa.

Część p. tytułem „Bajka” oraz warjacje znalazły w Hubermanie tłumacza, który opróżnił misterną tkaninę dźwiękową blaskiem barw tęczy. A cóż powiedzieć o Bachu, w którego labiryncie dźwiękowych powikłań (fuga) śród marmurowych kształtów klasycznej budowy czuje się genialny skrzypek jak u siebie w domu, a i tu nie jest zimnym klasykiem, lecz wiecznie romantyzującym poetą w polocie i gorącu swym. Rzecz dziwna, że za sprawą palców Hubermana, Chopin — ta dusza fortepianu — wiecznie broniący się i nie znoszący przekładów na inne instrumenty, nie raz w transkrypcji skrzypcowej — a to było tryumfem wielkiego kunsztu niezmównanego artysty.

Sala była „nadmiernie” natłoczona, co już nie należy do przyjemności i wytrąca z równowagi nawet samego koncertanta. Wypada zwrócić uwagę organizatorom, że ściany sali koncertowej nie są z guta-perki i nie dają się dowolnie rozszerzać. F. Halpern.

Z TEATRU „ARARAT”

Z dzisiejszą premierą dorobek teatralny „Araratu” powiększa się o nowy program 26 z rzędu. Program dzisiejszy p. t. „Fajel in di luften” obfituje w szereg aktualnej, umiejętnie wypuklonych w troskliwej reżyserji. Clou programu — to rewja „Na Kaliskim dworcu”. Początek o godzinie 10 wiecz.

Przedsprzedaż biletów od godz. 6 wieczorem.

TEATR MIEJSKI

Dziś po raz bezwzględnie ostatni szuka Istvana Michaly „Mam lat 26”.

W czwartek, piątek i w sobotę wieczorem trzymająca w napięciu widza, sensacyjna lecz nie pozabawiona pierwiastków romantycznych szpiegowska sztuka A. Madisa i R. Bocarda „X 33”.

TEATR KAMERALNY

Dziś nienotowany dotychczas w dziejach teatrów łódzkich ewenement: jubileusz setnego wystawienia „Hau Hau”, który to rekord zawdzięcza wesoła komedia Hoodges’a i Percivela niezrównanemu Michałowi Zniczowi.

Jutro i dni następnych wiecz. „Dziewczyna i hipopotam”.

Recital laureatów

Dnia 6.4 o godz. 21,45 radjostacja warszawska nadaje ze studja recital w wykonaniu laureatów II-go międzynarodowego konkursu szopenowskiego. (r)

„MIESIĘCZNIK ŻYDOWSKI”

Wyszedł z druku trzeci zeszyt drugiego rocznika „Miesięcznika Żydowskiego” pod redakcją dra Z. Ellenberga i zawiera następującą treść (96 stron):

Michał Branstätter: J. W. Goethe (w setną rocznicę śmierci). — Aurelja Gottliebowa: Życie i twórczość Maurycego Gottlieba (z re-produkcjami). — Maurycy Gottlieb: Listy. — Roman Brandstaetter: Legjon żydowski Adama Mickiewicza III (dokończenie). — Rafał Buchweitz: Odbudowa gospodarstwa żydostwa polskiego a szkolnictwo zawodowe. — Mojżesz Alter: Uczelnia „Tachkemoni” w Warszawie (z cyklu: „Żyd. instytucje naukowe w Polsce”). — Saul Riegar: Nowe ustawodawstwo szkolne. — W. Berkelhammer: Manifestacja, której nie było. — Ozjasz Rotenstreich: „Finis Judaeorum”. — H. Pfeffer: Wolter a żydostwo.

Wydalenie klubów fabrycznych

było uchwałą nieformalną

P.Z.P.N. polecił przeprowadzenie dochodzenia

W dniu onegdajszym odbyło się posiedzenie zarządu Polskiego zw. piłki nożnej, na którym rozpatrywano uchwałę walnego zgromadzenia LZOPN., wykluczającą kluby fabryczne z grona członków LZOPN.

Obrady przeciągnęły się do późnej nocy. Zarząd PZPN. zapoznał się z materiałem, dostarczonym mu przez referenta p. Mallova, oraz specjalnego delegata zarządu LZOPN. i wreszcie po dłuższej dyskusji uchwalił:

Uznać, że wniosek klubów robotniczych został zgłoszony na walne zgromadzenie LZOPN. formalnie, gdyż termin przewidziany statutem był utrzymany. Pomimo uchwalenia wniosku tego, przedstawiciele klubów fabrycznych mieli nadal prawo głosu, a z prawa tego skorzystali, to też nie może być mowy o tem, ażeby pozbawieni ze stali wpływu na dalszy przebieg obrad i na wybory do władz LZOPN. W związku z tem odrzucono protest Zjednoczonych, domagający się unieważnienia walnego zgromadzenia.

Uchwałę walnego zgromadzenia LZOPN. uznano za nieformalną, ponieważ wniosek klubów robotniczych nie był podtrzymywany przez zarząd LZOPN. i w komunikacie oficjalnym podany był jako wniosek klubowy, a nie zarządu LZOPN.

Wreszcie, na podstawie podjętego przez zarząd PZPN. dochodzenia i zebrania materiału w sprawie kaperowania graczy przez kluby fabryczne, polecono zarządowi LZOPN. wszczęcie dochodzenia i wyciągnięcia w stosunku do winnych klubów konsekwencji zgodnie z obecnym paragrafem statutu.

Zaznaczyć należy, iż klubom fabrycznym, którym dowiedzione zostanie kaperowanie graczy, grozi cały szereg kar, aż do wykluczenia ze związku piłki nożnej łącznie.

Obecnie więc, obok komisji wybranej przez walne zgromadzenie

LOZGS dla zbadania zarzutów stawianych klubom fabrycznym, będziemy mieli w Łodzi jeszcze jedną komisję, którą wyłoni zarząd LZOPN. Przypuszczać należy, iż przed tak szczegółową i to podwójną kontrolą z działalności klubów fabrycznych nie się nie ukryje i że opinia publiczna, oczekująca ze zrodzonym zainteresowaniem zlikwidowania tej sprawy, dowie się wkrótce wyroku, słuszność i trafność którego nie będzie już wzbudzała zastrzeżeń.

Pięściarze polscy zwyciężają we Francji

Polscy bokserzy we Francji odnieśli znowu szereg zwycięstw nad francuzami.

W Barli Dąbrowski pokonał Bourtona przez k. o. w czwartej rundzie. Simeński zremisował z Broutinem.

W Bruay, Jabłoński w wadze ciężkiej pokonał Sreza w 1-iej rundzie przez k. o. Jabłoński II w wadze półciężkiej pokonał na punkty Houcharda, a Ładno zremisował z Dubois.

Tow. Bud. Domk. Robotn.

Wileńska 24/30 (Karolew)

odnajmuje domki na mieszkanie po zł. 90.—, ew. 3/4 domu zł. 45.— miesięcznie. Szczegółowe informacje udziela na miejscu p. K. PEŁKA. Dojazd tramwajami 5, 8 i 16

Zawody bokserskie w cyrku

Z kim będzie walczył Wocka?

Jak już donosiliśmy, sekcja pięściarska ŁKS. organizuje w najbliższą niedzielę wielkie międzynarodowe zawody bokserskie z udziałem wybitnych śląskich pięściarzy. Początkowo projektowano zawody te urządzić w sali filharmonji, lecz ponieważ ta jest zajęta, zawody odbędą się w cyrku Staniewskich, który rozbił swe namioty w Łodzi, przy zbiegu ulic Sienkiewicza i Kolejowej.

Ostatecznie zakontraktowana została cała drużyna śląskich pięściarzy, która składać się będzie z zawodników Policynego K. Sp. i B. K. S. z wyjątkiem Wocki, który reprezentuje barwy K. S. Mysłowice 06. Skład gości będzie następujący:

Leszczyński, Nowakowski, Matuszczyk, Zachod, Gburski, Gaweł, Makosz, Wystrach i Wocka.

Z zawodników łódzkich zapewniony jest już udział Krzywańskiego, Seweryniaka i Włodarskiego z ŁKS., Leszczyńskiego i Stahla I z IKP., Młynarczyka z Kruschendera i Pisarskiego z Sokola.

Dotychczas nie ustalono jeszcze przeciwnika dla Wocki, w każdym razie będzie nim zawodnik IKP., lub Unionu. Dodać należy, iż Pisarski, mistrz Łodzi w wadze półśredniej, walczyć będzie w wadze lekkiej.

Termin rozpoczęcia zawodów ustalono na godzinę 11.30.

Sukces piłkarzy na Makabiadzie

Reprezentacja Palestyny pokonana 0:2. — Zwycięstwo waterpolistów. — Wielkie upały meczu zawodników

Pierwsza część Makabiady została już zakończona i rozgrywki z Tel Awiwu przeniesione zostały do Hajfy, gdzie też nastąpi uroczyste zakończenie Makabiady i rozdanie nagród zwycięzcom.

Panujące wielkie upały wpłynęły na kondycję zawodników nie przyzwyczajonych do tak gorącego klimatu. Drużyna piłkarska Polski rozegrała powtórne spotkanie z Palestyną gdyż jak wiadomo, pierwszy mecz, mimo przedłużenia gry, dał wynik remisowy. Tym razem drużyna palestyńska została pokonana w stosunku 2:3. Decydującą o zwycięstwie bramkę zdobył Selinger. Doskonałą grą wyróżnił się bramkarz Elsnar.

W piłce wodnej polska drużyna pokonała kombinowany zespół Austrii i Czechosłowacji 2:0. W ogólnej punktacji tej konkurencji prowadzi Austrija 138 pkt., przed Czechosłowacją i Polską. Polska, zdaje się, ma zapewnione trzecie miejsce. W piłce nożnej polska reprezentacja ma wiele szans na zdobycie pierwszego miejsca.

Rozpoczęto już finały lekkoatletyczne W biegu na 400 mtr. zwyciężył Deutscher (Austria) czas 52 s. Na 1500 mtr. zwyciężył amerykańczyk Haftman w czasie 14,48 s. 100 mtr. wygrał Amerykanin Hejman 11,2 sek. wreszcie w dysku zwyciężył Schneider (Ameryka) osiągając wynik 48 mtr.

Mecze o mistrzostwo klasy A

W bieżącym tygodniu zostaną rozegrane następujące mecze o mistrzostwo łódzkiej klasy A: W sobotę o godz. 16 na boisku WKS spotkają się Turyci z Hakoahem, zaś w niedzielę w Pabjanicach o godz. 11-ej na boisku Kruschender PTC ze Strz. K. S. i w Łodzi o godz. 11 na boisku Widzewa: Widzew — WKS i na boisku DOK: ŁTSW — Orkan. Jako przedmecz odbędą się zawody rezerw zespołów.

Sukcesy M. Stolarowa na Rivierze

W dalszym ciągu tenisowego turnieju w Monte Carlo Maks Stolarow pokonał Terriera 7:5, 6:4, a w grze podwójnej para Maks Stolarow — Aeschliman wygrała z parą Salm — Fischer 1:6, 6:2, 6:4.

Kto wygrał na loterii?

Wczoraj w 20 dniu ciągnięcia 24-iej polskiej loterii państwowej, wygrane padły na numery następujące:

5,000 zł. Nr. 17565 80329 148434.

Po 3,000 zł. Nr. 9271 60190 93315 110334 111314 129378.

Po 2,000 zł. Nr. 2841 7902 30906 32530 36634 41174 64413 77065 80357 82669 108592 120042 124337 127890 134081 137284 142543 152279.

Po 1,000 zł. N-ry 767 2555 8018 11818 22661 27059 27389 27440 34717 35086 41611 44430 46815 69199 84664 89146 99939 102509 106734 109960 115689 119625 132064 132064 136070 139896 153627 158479.

Po 500 zł. Nr. 373 475 764 684 2920 4440 4696 4887 6858 9085 9054 9821 10612 11445 12450 13276 14071 15828 16389 17424 17750 17824 18836 19269 20568 20929 20954 22372 22476 22632 24622 24726 24985 26225 27243 27262 28995 29008 30207 31095 31048 31195 32235 33349 33129 34189 35086 35553 38520 38561 38824 40867 43512 44339 44128 45229 49148 49699 52643 52669 54113 56273 56764 57190 60220 64225 64538 64925 64998 65663 66313 71820 72038 72557 73639 74117 74255 74556 75826 75908 87801 89651 91101 96542 97205 97841 98412 99888 100064 100717 102766 104172 104636 106436 106594 108665 109902 109432 110498 110566 110743 110823 111140 111997 114942 115385 117231 118596 119031 121437 122545 123157 128808 129760 131645 131819 132599 133243 133290 133594 134462 135007 135630 1376238 138278 137411 138368 138773 135845 140054 141056 142675 142874 143782 146109 147181 148593 148605 151401 154351 154351 154607 155099 155542 156216 156372 156285 157975 159396 159438.

Stawki:

151 52 203 55 77 488 560 639 43 78 702 6 96 981 1077 163 88 274 303 31 32 402 27 38 506 18 656 776 830 927 72 2203 19 44 454 72 523 39 81 696 702 24 56 60 71 81 825 43 84 956 65 31 05 12 14 64 274 304 41 482 512 17

24 851 68 949 84 4002 64 99 146 58 97 229 76 82 386 89 533 27 712 869 918 5037 81 139 72 74 237 53 66 74 92 311 48 427 960 6018 45 63 65 182 302 425 25 65 661 742 63 74 842 943 7018 144 290 640 743 57 812 83 955 98 8029 91 99 120 250 52 86 300 63 76 433 520 610 87 814 992 9059 64 111 74 98 253 439 501 67 614 15 25 93 900 10240 355 406 49 554 74 616 85 7783 88 505 23 912 65 11018 82 89 193 210 83 381 417 62 98 527 38 684 744 50 815 46 57 944 78 12101 15 216 51 76 95 375 548 77 604 66 721 815 45 89 94 13001 114 554 92 706 827 31 58 85 14009 63 104 223 370 454 555 74 600 34 704 30 81 92 901 51 15035 80 128 87 269 307 64 401 592 738 43 88 916 16074 99 107 99 592 95 615 73 783 858 934 93 17053 96 350 56 62 426 525 614 60 79 725 903 81 18015 60 64 84 114 52 212 59 465 74 525 54 613 708 31 81 990 19041 149 75 251 408 75 96 98 889 20025 33 122 46 72 213 17 46 75 314 58 412 29 50 85 553 73 660 794 808 964 21066 177 89 292 338 49 61 77 494 516 603 9 17 31 49 89 700 805 16 923 86 22005 43 118 70 81 204 61 81 92 524 57 650 84 792 819 992 23034 107 19 207 50 307 412 517 83 88 90 609 15 766 97 873 922 41 48 24205 350 55 83 453 592 636 78 831 924 25067 75 94 267 336 66 71 427 47 567 691 758 74 839 78 26016 346 465 73 518 34 96 640 63 86 702 95 806 34 42 74 89 901 270252 138 291 345 59 409 592 602 26 72 871 961 28107 60 236 49 67 92 419 30 50 540 632 726 83 907 29013 26 41 116 87 317 495 509 55 629 81 96 931 30000 32 84 135 47 98 358 61 431 591 738 85 858 31075 172 78 80 99 287 478 657 61 62 713 26 852 68 80 99 32107 306 65 80 543 621 78 704 816 23 65 903 41 33002 164 377 79 83 302 96 435 96 500 62 630 33 79 922 23 26 49 77 34018 32 81 187 201 559 705 14 24 33 996 35009 70 140 269 77 82 355 551 75 99 722 39 806 22 36 38 36013 159 201 78 398 505 683 713 842 37009 42 46 63 106 60 77 219 36 861 487 594 800 38107 266 71 89 458 500 1 614 73 95 743 55 944 70 39000 74 196 224 33 49 62 390 478 81 500 622 91 840 902 40079 93 366 78 409 71 618 45 55 764 818 31 95 919 30 99 41005 126 292 382 89 417 21 25 26 47 574 82 926 57 42038 58 260 310 436 543 57 64 618 62 87 96 832 85 946 39

70 43010 99 112 24 46 76 333 408 59 787 51 81 834 60 938 92 44013 42 72 163 200 87 357 75 82 436 511 706 62 68 71 833 45 76 937 64 45030 152 61 245 79 431 565 616 64 78 700 810 925 45 46041 109 10 42 321 30 32 454 46 504 38 57 704 27 822 26 64 77 946 99 47074 221 436 43 65 90 620 39 43 839 91 48245 62 305 95 784 878 920 83 91 49161 74 326 564 70 642 58 75 701 20 819 909 50159 76 229 649 830 41 51181 88 216 80 84 426 533 96 601 48 704 30 84 812 62 83 52014 74 172 234 99 301 11 21 27 38 72 89 513 610 787 889 53000 15 88 135 89 242 326 68 400 35 65 75 99 638 87 737 864 974 86 54008 153 331 79 446 559 83 685 717 945 49 55034 37 80 151 62 70 228 42 56 351 58 77 531 36 38 620 83 91 737 847 81 56125 28 202 319 41 56 452 58 516 17 65 656 719 803 56 57096 112 61 77 275 313 48 419 83 573 80 801 70 977 58020 165 303 15 17 33 425 28 52 598 685 706 49 59153 91 354 464 540 88 605 44 48 94 718 810 41 93 928 63 60069 95 181 225 336 46 50 81 500 34 706 27 38 42 68 805 93 943 61068 88 424 501 11 78 99 638 705 68 832 977 62017 737 344 661 717 75 806 7 63082 87 118 65 240 91 95 98 457 58 92 567 550 98 937 47 92 64170 242 343 57 84 597 613 77 82 820 78 65007 48 107 203 315 54 537 773 855 931 66056 60 76 159 271 373 437 65 530 669 25 54 748 80 67001 79 156 81 360 408 99 540 37 67 732 39 972 93 68049 131 34 45 89 201 4 308 9 93 417 516 602 72 742 881 940 69002 165 245 82 417 637 42 70205 489 528 89 697 787 863 87 954 71010 56 80 98 104 12 36 205 21 44 84 381 492 507 70 768 93 820 25 917 18 22 65 72045 55 371 406 57 552 674 768 95 885 38 94 945 74006 38 98 246 98 315 54 77 441 533 91 95 765 802 915 18 74704 60 200 66 502 56 739 865 945 78 75120 286 87 376 760 64 93 710 93 876 76146 309 402 41 505 610 756 844 66 77033 119 240 54 74 393 459 95 758 876 97 976 78014 111 51 202 88 351 78 80 474 559 92 684 89 719 22 56 77 97 822 30 40 44 64 973 82 79172 263 517 74 603 58 69 80086 150 60 204 53 335 514 66 916 81012 14 120 22 65 79 273 381 435 600 690 731 45 63 830 78 90 940 82056 132 68 221 307 35 421 523 66 627 749 880 83043 159 203 98 332 336 84 643 881 93 84090

260 322 423 683 759 952 56 85006 16 189 281 96 452 595 629 92 735 824 30 51 65 961 86056 154 68 212 301 19 62 412 638 65 82 719 818 33 37 83 87019 21 58 142 74 313 377 96 421 64 65 707 848 65 75 936 88050 203 69 348 472 509 36 41 55 672 728 48 896 949 66 89070 80 151 482 555 59 474 79 81 82 726 64 879 980 90027 34 93 114 43 55 72 294 719 961 71 74 95 91023 107 17 28 268 331 472 97 527 31 40 70 603 811 68 70 93 929 31 45 92228 326 35 42 84 428 548 679 96 794 985 93047 97 128 340 455 63 512 67 77 618 27 49 732 807 18 25 75 951 91 95 94017 61 109 38 40 46 444 94 510 63 642 734 66 97 811 50 58 95007 17 183 237 38 307 434 58 63 517 92 772 76 893 910 40 96032 44 130 40 50 52 60 74 89 238 54 421 40 99 505 75 688 784 829 82 92 951 73 74 97145 76 387 563 600 8 21 741 70 98088 86 125 68 92 358 497 548 966 99169 87 206 400 77 634 721 100163 238 59 61 326 591 719 839 85 101027 35 102 216 72 558 78 83 605 818 932 68 102011 27 70 82 195 272 352 565 700 825 28 49 931 32 103029 30 56 66 151 209 17 99 475 94 529 651 62 68 86 793 857 924 63 65 79 86 104028 110 31 215 26 345 405 82 559 84 648 786 822 60 66 948 105036 73 90 145 210 392 93 523 83 634 52 53 90 732 34 846 106082 118 201 13 333 86 551 66 89 693 746 73 843 48 77 918 30 82 107007 115 19 39 225 93 333 91 92 427 809 46 96 108031 79 99 133 41 234 61 315 71 413 57 90 527 912 75 109051 63 109 391 423 513 54 698 702 23 73 898 903 96 110047 108 23 99 279 407 59 98 501 72 707 37 58 81 84 807 74 919 83 111092 113 22 37 68 234 322 545 49 895 969 86 112122 449 86 553 608 78 741 53 77 79 83 909 113001 12 98 218 40 70 323 66 407 531 44 717 30 33 952 67 68 77 114011 77 238 84 392 411 88 534 72 92 643 814 996 115032 275 402 68 91 540 49 82 608 17 38 62 98 733 58 64 886 910 12 53 116057 77 156 95 317 66 741 57 95 816 55 79 901 24 117171 84 211 76 330 52 408 16 89 703 14 42 59 79 80 860 118114 25 264 372 409 569 73 94 646 70 702 81 966 119234 312 76 455 506 631 87 741 801 936 47 51 2 120027 43 51 79 186 213 316 563 65 89 645 777 821 74 908 39 121002 18 118 20 288 438 79 590 765 66 858 98

912 122175 357 92 504 20 57 73 82 643 64 86 734 46 93 950 54 91 123050 187 253 91 328 468 78 806 907 64 71 89 124030 155 370 436 59 660 700 860 61 71 86 89 902 32 62 70 125095 265 333 433 41 64 626 700 854 126104 14 28 412 63 529 63 848 81 915 36 41 50 71 127055 183 307 38 40 50 51 68 84 435 93 519 39 696 739 44 862 931 99 128059 342 47 476 83 553 59 659 700 862 95 98 914 19 83 95 129025 111 32 395 411 53 557 78 602 15 34 734 57 71 860 73 977 130041 93 146 235 75 501 51 482 558 657 706 22 815 951 131093 106 48 97 289 376 78 88 530 702 79 91 834 132026 36 197 99 229 67 81 383 459 558 67 94 645 56 75 722 55 860 69 84 87 133773 241 301 462 552 72 741 970 134240 60 302 15 68 426 56 73 519 58 600 4 79 714 873 935 80 135407 49 540 76 628 58 712 16 851 136006 37 68 144 17 369 412 603 61 709 93 832 54 137013 58 82 111 299 334 475 97 664 68 962 138022 30 53 56 393 401 56 615 93

Spadek eksportu łódzkiego

Wywóz włókienniczy kurczy się pod naciskiem restrykcji i ograniczeń zagranicznych

Na podstawie danych Związku Eksportowego Polskiego Przemysłu Włókienniczego, eksport gotowych wyrobów włókienniczych i przedży w Łodzi w marcu przedstawił się następująco:

Wywieziono towarów bawełnianych 1,565 kg. wartości zł. 15,778 towarów bawełnianych kolorowych — 27,947 kg. za zł. 224,228. — towarów wełnianych — 16,328 kg. wartości złotych 114,030. — towarów półwełnianych — 2,422 kg. za zł. 23,511. — towarów ze sztuczne go jedwabiu — 63 kg. wartości zł. 2,166. — stózków do kapeluszy — 17 za zł. 312. — koszul bawełnianych miękkich — 9,810, wartości zł. 95,968. — firanek bawełnianych wykonanych mechanicznie 2,490, wartości zł. 64,493. — materiałów filcowych wełnianych — 5,951 kg. wartości zł. 63,036. — odzieży — 65,247, za zł. 532,546. — przedży bawełnianej kolorowej 15,749 kg. wartości zł. 94,794. — przedży wiganowej kolorowej 4,995 kg. za złotych 11,889. — przedży wełnianej kolorowej 32,525 kg. za złotych 527,658. — Ogółem eksport w marcu r. b. wyniósł 186,108 kg.

wartości złotych 1,770,409. —
Eksport w lutym wyniósł 226,353 kg. za zł. 2,048,649. — Eksport w marcu 1931 r. — 217,050 za zł. 2,291,507. — eksport przedży czesankowej niebarwionej w lutym — 148,914 kg. wartości złotych 1,616,213. —
Eksport ten kierował się do Francji — zł. 348,805, Rumunii — 120,589, na daleki Wschód (Chiny) — 266,955, bliski Wschód (Grecja) — 191,260, Persja

49,892, Palestyna — 23,955, Syryja i Egipt — 171. — (265,078), krajów północnych (Danja — 88,800. — Belgja — 75,913. — Szwecja — i Norwegja — 25,637. —) 190,350. Holandji — 118,947. — Afryki Południowej — 108,786. — Austrii i Jugosławii — zł. 48,494, Niemiec — 29,256. — Anglii — 23,770. — Szwajcarii — 21,145. — Lotwy i Estonji — 20,118. — Ameryki — 6,118. — do różnych krajów za zł. 2,598. —

Eksport w marcu r. b. wykazuje dalsze tendencje zniżkowe nietylko w stosunku do poprzedniego miesiąca, ale i w stosunku do marca roku ubiegłego.

Ostatnio sygnalizowane ograniczenie kontyngentowe na konfekcję we Francji zapowiada dalsze zmniejszenie eksportu konfekcji.

W podanej sumie eksportu do Rumunii zł. 320,589. — figuruje wywóz przedży na złotych 171,944. — (ag)

Reorganizacja koncernu Ejtingona nie obejmuje przedsiębiorstwa łódzkiego, które zairyzmuje swą całkowitą niezależność

Wobec informacji, które mogłyby nasunąć możliwości zmian reorganizacyjnych w firmie „N. Ejtingon i S-ka” otrzymaliśmy poniższe wyczerpujące wyjaśnienia ze źródeł miarodajnych:

Przeprowadzana obecnie przez najwięszy światowy koncern prze-

mysłu futrzanego „Ejtingon Child Compagne”

REORGANIZACJA NIE DOTYCZY ZUPEŁNIE FABRYKI ŁÓDZKIEJ, KTÓRA NADAŁ ZATRZYMA CAŁKOWITĄ SWĄ DOTYCHCZASOWĄ AUTONOMJĘ. Reorganizacja przedsiębiorstw w szeregu państw europejskich ma na celu dostosowanie się do zmieniających stosunków handlowych w przemyśle futrzanym na tle kryzysu gospodarczego.

Centrala nowojorska przeprowadza szereg posunięć mających na celu OŻYWIENIE STOSUNKÓW GOSPODARCZYCH Z ROSJĄ SOWIECKĄ.

Będzie to poniekąd dalszy ciąg transakcji monopolowych zawartych z rządem sowieckim w sprawie importu wielkich ilości rosyjskich futer surowych. Dotychczasowe transakcje wyraziły się sumą OKOŁO 10 MILJ. DOLARÓW.

Obecnie prowadzone są rozmowy na terenie wielkich firm lipskich, pozostających w ścisłych stosunkach z koncernem nowojorskim.

Są to firmy Ch. Ejtingon z kapitałem 2 milj. marek, Kurt Wachtel o kapitale 1 miliona marek i Bracia Silberkweit o kapitale pół miliona marek.

Dotychczas już zapadły decyzje innych przedsiębiorstw europejskich tego koncernu a mianowicie „Fur Trading Co Inc.” w Londynie i „Societe Anonyme de Moscou” w Paryżu. Wymienione firmy mają w najbliższym czasie przystąpić do reorganizacji.

Z CAŁOKSZTAŁTU TYCH PO CZYNAN WYELIMINOWANA JEST CAŁKOWICIE SPÓŁKA AKCYJNA N. EJTINGON W ŁÓDZI

Przedza czesankowa z Niemiec jest nadal zakazana do przywozu

W związku z układem polsko-niemieckim, przyznającym kontyngenty importowe stronie niemieckiej, poważne zaniepokojenie w przemyśle włókienniczym spowodowała możliwość ponownego podjęcia przywozu do Polski przedży czesankowej z Niemiec.

Jak wiadomo przemysł wełniany przez długi czas zabiegał u rządu w sprawie zakazu importu niemieckiej przedży czesankowej wobec zdolności pokrycia całkowitego zapotrzebowania polskiego przedży czesankowej przez przemysł krajowy.

Zakaz importu przedży niemieckiej wprowadzony z dniem 1 stycznia b. r., motywowany był istniejącym analogicznym zakazem ze strony niemieckiej odnośnie importu polskiej przedży czesankowej.

Jak się dowiadujemy ze źródeł miarodajnych, niebezpie-

czeństwo przywozu niemieckiej przedży czesankowej nie istnieje, gdyż przyznane Niemcom na podstawie układu z dn. 26 marca r. b. kontyngenty nie dotyczą przedży wełnianej, linaej, konopnej i jutowej, których obrót jest jeszcze w tej chwili z obu stron zabroniony.

„Setalana” proponuje 40 procent

Firma złożyła do sądu podanie o otwarcie postępowania układowego

W styczniu r. b. sąd handlowy udzielił firmie „Łódzka Fabryka Wyrobów Jedwabnych „Setalana” Sp. Akc. (Pomorska 65) odroczenia wypłat na 3 miesiące.

W dniu wczorajszym wpłynęło do sądu handlowego podanie adw. Mieczysława Rozentala, pełnomocnika firmy „Setalana” o otwarcie postępowania układowego.

Z podania tego wynika, że firma, składając w styczniu podanie o udzielenie jej odroczenia wypłat, przewidywała, na zasadzie zestawienia aktywów i pasywów możliwość zaspokojenia swych wierzycieli w okresie 9 miesięcy w pełnej, t. j. 100 proc. wysokości.

Sytuacja firmy „Setalana” uległa w międzyczasie znacznemu pogorszeniu. Wpłynął na to z jednej strony trwający już od dłuższego czasu i wzmagający się coraz bardziej kryzys gospodarczy, znaczny spadek cen na towary i półfabrykaty, zwłaszcza w branży jedwabnej i utrudniony ich zbyt w obecnym czasie.

Również pełna realizacja należności od dłużników firmy, jest niemożliwa, przyczem firma poniosła dotkliwie straty w związku z niewypłacalnością szeregu odbiorców. Ciężota gołównkowa na rynku wpłynęła na znaczne obniżenie się wartości aktywów firmy, których spieniężenie w obecnym czasie jest

niezmiernie trudne. Wszystkie te dane wpłynęły na zmniejszenie się kapitału firmy.

„Setalana” proponuje spłatę wszystkich wierzycieli w wysokości 40 proc., bez odsetek i kosztów, płatnych w ciągu 2 lat, poczynając od chwili uprawomocnienia się wyroku, zatwierdzającego układ z wierzycielami.

Sprawa ta w przedmiocie zarządzenie otwarcia postępowania układowego znajdzie się w dniach najbliższych na wokandzie sądu handlowego.

W sprawie upadłości firmy „Cegielnia Baluty” sp. z ogr. odp. sąd postanowił na sesji wczorajszej celem stwierdzenia roli zarządów firmy wyznaczyć biegłego dla

sprawdzenia księgowości sp. z ogr. od. „Cegielnia Baluty”, oraz dla wyjaśnienia, jakie nieruchomości znajdują się na terenie cegielni, do kogo one należą, jaki kapitał został wniesiony przez udziałowców do spółki i w jakiej wysokości przedstawia się udział każdego udziałowca, wyjaśnienia kwestji poręki przez firmę „Gampe i Albrecht” i w jakiej wysokości została ta poręka udzielona.

Wreszcie wydał sąd polecenie syndykowi tymczasowemu wypłacić należność Judzie Perlemu i Ottonowi Stencelowi. Na bieżego powołał sąd Michała Szeniewicza (Juljanowska 26).

W sprawie upadłości firmy „S. Leder i Heyman” sąd wyznaczył trzymiesięczny termin dla sprawdzenia wierzycieli.

Walka o rynek francuski

Dyr. Sokołowski i Turski udają się do Paryża

W dniu wczorajszym powrócił do Łodzi dyrektor łódzkiej izby przemysłowo-handlowej, inż. Bajer.

Dyr. Bajer interwenjował w Warszawie w min. przem. i handlu oraz państwowym instytucie eksportowym w sprawie krzywdzących eksport polski za rządzeń francuskich.

Na skutek interwencji dyr.

Bajera udaje się do Paryża dyrektor departamentu min. przemysłu i handlu p. Sokołowski oraz dyrektor państwowego instytutu eksportowego p. Marjan Turski. Sądzić należy, że podjęte przez nich na szerszej płaszczyźnie rokowania doprowadzą do umożliwienia eksportu łódzkim kontynuowanie wywozu.

RYNEK PIENIĘŻNY

Cedula giełdy w Łodzi

Dolary St. Zjedn. tranzakcje 8,88,25, sprzedaż 8,90 kupno 8,89.
4 proc. pożyczka inwest. sprzedaż 90,— kupno 89.—
4 proc. pożycz. premj. dol. sprzedaż 50,— kupno 49.—
3 proc. pożyczka premj. budowł. sprzedaż 38,50 kupno 38.—
Tendencja utrzymana.

Prywatne obroty w Łodzi

W dniu 5. IV r. b. notowano w prywatnych obrotach:
Dolary am. kupno 8,88 sprzedaż 8,89
Marki niemieckie 211 — 212
Funtj angielskie 33 — 33,50
4 proc. pożycz. inwestycyjna 88,75 — 89,75
4 proc. pożycz. pr. dolarowa 49 — 50.—
3 proc. pożycz. budowlana 38 — 38,50
8 proc. LZ. Łodzi 60,50 — 61,15
8 proc. LZ. Piotrkowa 55,25 — 56.—

Bank Polski 84.— 85.—
Listy zastawne mocniejsze, papiery państwowe utrzymane, w zaofiarowaniu Saturny i tramwajówki przy zniżkowej tendencji.

Warszawska giełda pieniężna

GOTÓWKA

Dolary 8,89,50
CZEKI
Belgja 124,80
Holandja 360,90
Londyn 33,75 33,70
Nowy Jork — czek 8,914
Nowy Jork — kabel 8,911
Paryż 35,14
Szwajcarija 173,30
Włochy 46,15
Berlin 212.—

AKCJE

Bank Polski 85,—
Ostrowieckie ser. B. 30,50
Lilpop 15,50 15,25
PAPIERY PAŃSTWOWE I LISTY ZASTAWNE
3 proc. budowlana 38,35
4 proc. inwestycyjna 89,— 89,75
4 proc. dolarowa 49,75 49,90
6 proc. dolarowa 61,—
7 proc. stabilizacyjna 57,67 58,1
8 proc. B. G. K. 94,—
8 proc. B. G. K. 93,—
8 proc. Banku Komun. III em. 98,—
4 i pół proc. ziemskie zł. 41,75 42,— 41,75
8 proc. m. Warszawy 62,50 62,7
8 proc. m. Łodzi 60,75
10 proc. m. Siedlec 59,25

NOTOWANIA BAWELNY.

NOTOWANIA BAWELNY.

LOCY
Loco 6,40 kwiecień 6,23 maj 6,30 czerwiec 6,38 lipiec 6,47 sierpień 6,55 wrzesień 6,62 październik 6,70 listopad 6,77 grudzień 6,85 styczeń 6,93 luty 6,99 marzec 7,06.
NOWY ORLEAN.
Loco 6,20 maj 6,29 lipiec 6,45 październik 6,66 grudzień 6,81 styczeń 6,89 marzec 7,05.

LIVERPOOL

Loco 4,88 kwiecień 4,54 maj 4,52 czerwiec 4,51 lipiec 4,51 sierpień 4,58 wrzesień 4,52 październik 4,53 listopad 4,55 grudzień 4,58 styczeń 4,60 luty 4,61 marzec 4,63 kwiecień 4,68 maj 4,72 czerwiec 4,78 lipiec 4,84.
Egiptka: loco 6,80 maj 6,54 lipiec 6,66 październik 6,86 listopad 6,96 grudzień 7,02 styczeń 7,07 marzec 7,12.
Upper: loco 5,84 maj 5,67 lipiec 5,72 październik 5,81 listopad 5,88 grudzień 5,86 styczeń 5,90 marzec 5,95.

BREMA.

Loco 7,39 maj 7,15 lipiec 7,25 październik 7,44 grudzień 7,53 styczeń 7,5 marzec 7,68.

ALEKSANDRIA

Sakkelaridis: maj 12,25 lipiec 12,61 listopad 13,49 styczeń 13,84
Ashmuni: kwiecień 9,90 czerwiec — sierpień 10,27 październik 10,50 grudzień 10,63.

Bielsk bez umowy! Przemysł wypowiada się za utrzymaniem tego stanu rzeczy

Z dniem 1 kwietnia w przemyśle bielskim paraz pierwszy od szeregu lat powstał okres bez umowy zbiorowej regulującej płace robotników w przemyśle włókienniczym

Na skutek interwencji związków robotniczych przedstawiciele przemysłu oświadczyli, że żadną miarą nie podpiszą nowej umowy zbiorowej i obecny stan bezumowny trwać może bardzo długo.

Stanowisko swe przemysł motywuje zupełnie niewyjaśnioną koniunkturą zbytu, która uniemożliwia sprecyzowanie określonych punktów umowy, ustalającej wysokość płac w przemyśle bielskim.

Rozbieżności wśród poszczególnych firm w związku z niejednakową ich sytuacją finansową i produkcyjną są tak wielkie, że uniemożliwiają dojście do jakiegokolwiek bądź porozumienia w sprawie wysokości płac.

Konferencje, jakie odbyły się na terenie poszczególnych związków przem. włókienniczego Bielska, doprowadziły do ustalenia opinii, iż narazie zawarcie umowy zbiorowej musi być uważane w tym przemyśle za zupełnie nieaktualne.

Pięćdziesiąt milionów straciło włókiennictwo czeskie

Zaostrzenie polityki dewizowej Czechosłowacji spowodowało w marcu obrzymie trudności w eksporcie przemyśle włókienniczym. Przemysł ten bowiem znalazł się wobec niemożności uzyskania całego szeregu półfabrykatów niezbędnych dla produkcji towarów, przeznaczonych na eksport.

Wobec niemożności dotrzymania terminów zamówień zagranicznych, cały szereg wielkich transakcji został anulowany, przyczem producenci czeskosłowaccy potracili również znaczne sumy z tytułu zapłaconych swym odbiorcom kar.

Poza trudnościami finansowymi i stratami, które oceniane są w okresie ostatniego miesiąca na 50 mil. koron, w całym szeregu ośrodków produkcji włókienniczej nastąpiły poważne redukcje robotników lub też chwilowe a nawet dłuższe przerwy w pracy i zamykanie fabryk. Tak np. cały przemysł koronkarski zmuszony był w okresie ostatnich tygodni wydatnie zredukować pracę, ponieważ szabolonia na przywóz specjalnych szablonów ze Szwajcarii i Niemiec zostały w przeważającej mierze załatwione odmownie.

Związki przemysłu włókienniczego podejmowały kilkakrotnie u rządu energiczną interwencję, która jednak narazie nie dała żadnych wyników.

Gielda zbożowa

Wczoraj na giełdzie zbożowej w Warszawie obrót wyniósł 540 t. w tem żyta 225. Usposobienie spokojne. Notowano: żyto 26,25 — 27, pszenica 28,50—29, zbier. 28—28,50, owies jedn. 25,50—27, zbier. 24—25, jęczmień kasz. 23,50 — 24, brow. 24—25, groch Victoria 28—34, polny 28—32, łubin nieb. 15—16, łubin żółty 21—23, wyka 28—29,50, peluska 28—30, seradela 36,50—38,50, rzepak zim. 37—39, siemie lniane 38,50—40, koniec. czerw. sur. 175—200, koniec. czerwona bez kan. 240—280, biała surowa 275—375, biała bez kan. 400—550, mąka luks. 47—52, mąka 40 42—47, żyta. py 43—44, sitkowa i raz. 32—33, otręby psz. 17—18, kucy lniane 24,50—25,50, rzepak 18,50 — 19, słonecznikowe 18—19.

Nr. 1189/Egz./JP.

DYREKCJA

Towarzystwa Kredytowego miasta Łodzi.

podaje do powszechnej wiadomości, że niżej wyszczególnione nieruchomości w Łodzi położone, obciążone pożyczkami Towarzystwa, za **niezapłacone raty wraz z zaległościami**, wystawione zostały na sprzedaż przez publiczne licytacje, odbywać się mające o godz. 11-ej z rana w Kancelarii Wydziału Hipotecznego m. Łodzi, przy ul. Pomorskiej Nr. 21 przed wyznaczonymi rejentami.

Zbiór objaśnień i warunki licytacyjne znajdują się w księgach hipotecznych, odpowiednich nieruchomości oraz w Biurze Dyrekcji Towarzystwa Kredytowego m. Łodzi i tamże przeglądane być mogą.

W razie gdyby dzień wyznaczony dla sprzedaży był świętecznym, sprzedaż odbędzie się dnia następnego.

Nr. Nr. hipoteczny nieruchomości	przy ulicy	Vadium	Licytacja rozpocznie się od sumy	przed notariuszem	Dnia
35/36/37	Pabjanicka	79,000	592,500	E. Achenbachem	18. VII. 32 r.
47	Aleksandryjska	10,000	75,000	J. Andrzejewskim	"
47-yz	Śródmiejska	3,040	22,800	S. Baranowskim	"
62	Aleksandryjska	15,980	119,850	S. Jarzębskim	"
252	Piotrkowska	5,480	41,100	W. Jeżewskim	"
270-D	Zachodnia	3,400	25,500	A. Karnawalskim	"
271-ka	Gdańska	50,000	375,000	H. Klessem	"
272-c	Śródmiejska	50,000	375,000	L. Kahlem	"
276-a	Matejski	6,120	45,900	J. Krzemieniowskim	"
288-aa	Mielczarskiego	22,940	172,050	B. Lisowskim	"
288-ad	"	18,700	140,250	J. Ładą	19. VII. 32 r.
292/3	Ogrodowa	4,280	32,100	K. Rossmanem	"
297	Północna	1,000	7,500	J. Rzymowskim	"
303-b	Piłsudskiego	4,880	36,600	J. Andrzejewskim	"
321-ki	Mielczarskiego	5,120	38,400	A. Smolińskim	"
321-kx	Jerzego	17,000	127,500	S. Szmitem	"
412-a	Poludniowa	52,800	396,000	E. Trojanowskim	"
489	"	23,000	172,500	H. Wardęskim	"
506	Piotrkowska	11,960	89,700	J. Zakrzewskim	"
506-a	Sienkiewicza	11,820	88,650	E. Achenbachem	"
534-ros. b	Długosza	13,320	99,900	J. Andrzejewskim	"
586	Piotrkowska	1,780	13,350	S. Baranowskim	20. VII. 32 r.
596-a	Sienkiewicza	5,000	37,500	S. Jarzębskim	"
602/3/4	Piotrkowska	9,920	74,400	W. Jeżewskim	"
658-a	Wólcańska	10,000	75,000	A. Karnawalskim	"
712-c	Karola	5,060	37,450	H. Klessem	"
765-c	Wólcańska	1,360	10,200	J. Krzemieniowskim	"
767	Piotrkowska	40,000	300,000	B. Lisowskim	"
773-b	Al. Kościuszki	81,020	607,650	J. Ładą	"
786	Piotrkowska	40,260	301,950	K. Rosmanem	"
795-x	Zakątna	12,000	90,000	J. Rzymowskim	"
795-aa	6-go Sierpnia	12,000	90,000	A. Smolińskim	21. VII. 32 r.
790a/3b/3c	"	56,600	424,500	S. Szmitem	"
795-t	"	4,280	32,100	E. Trojanowskim	"
805-o	Zakątna	2,440	18,300	H. Wardęskim	"
811-g	Andrzeja	25,600	192,000	J. Zakrzewskim	"
817-e	Kopernika	86,320	647,400	E. Achenbachem	"
826-a	Zamenhofska	10,960	82,200	J. Andrzejewskim	"
843-F	Karola	10,180	76,350	S. Baranowskim	"
843-DE	"	50,940	382,050	S. Jarzębskim	"
875-asba	Radwańska	2,880	21,600	W. Jeżewskim	"
938-fg	Nawrot	13,000	97,500	A. Karnawalskim	22. VII. 32 r.
926a/7a	Nowo-Senatorska	74,400	558,000	L. Kahlem	"
1055-ros. bb	Suwalska	70,000	525,000	H. Klessem	"
1097-da	Nawrot i Kiliński	8,640	64,800	J. Krzemieniowskim	"
1108	Kilińskiego	20,000	150,000	B. Lisowskim	"
1109-e	Sienkiewicza	24,180	181,350	J. Ładą	"
1150-a	Fabryczna	8,400	63,000	K. Rossmanem	"
1283	Główna	14,940	112,050	J. Rzymowskim	"
1291-ros. b	Tramwajowa	1,140	8,550	A. Smolińskim	"
1291-b	"	2,960	22,700	S. Szmitem	"
1293-a	Żelazna	1,280	9,600	E. Trojanowskim	25. VII. 32 r.
1636/7	Wiersbowa	7,200	54,000	H. Wardęskim	"
2028	Srebrzyńska	2,200	16,500	J. Zakrzewskim	"
2370	Radwańska	9,000	67,500	J. Andrzejewskim	"
2427	Rokicińska	32,000	240,000	S. Baranowskim	"
2548	Łąkowa	140,000	1,050,000	S. Jarzębskim	"
4027	Wisniewa	18,000	135,000	W. Jeżewskim	"
4508	Piastowskiego	10,800	81,000	A. Karnawalskim	"
4595	Mazurska	3,620	27,150	L. Kahlem	"

Licytacje powyższe o tyle dokonywane będą, o ile poszukiwane należności do chwili ostatecznego przybicia w dniu licytacji zapłacone nie będą.

Łódź, dnia 4 kwietnia 1932 roku.

Zgubiono

okrągły złoty brelok do dewizki z brylantem i 2 szmaragdami. Zwrócić za wynagrodzeniem do Magazynu Jarosławskiego, Piotrkowska 19.

„Praca“

Kursy Zawodowe Żeńskie przy Tow. Szerzenia Pracy Zawod. wśród Kobiet Żyd.

- Wólczańska 21, tel. 167-15
Przyjmuje zapisy na nast. daty:
1. Krawiectwo-damskie
 2. Haft ręczny
 3. Modniarstwo-kapelusze
 4. Bielizniarstwo
 5. Ondulacja
 6. Manicure
- Sekretariat czynny od 9—1 i 3—7 po poł.

M A C A

Maszynowa-Pejsachowa
codziennie świeża oraz
Mąka macowa znana ze swej dobroci
poleca znana
CUKIERNIA N. WEINBERGA
Piotrkowska 38, tel. 143-82.

Upraszam o wcześniejsze zaopatrzenie się w mące. Wszelkie zamówienia odsyłam do domu. Mace i mąkę znałduje się w firmowym opakowaniu
Cena konkurencyjna!

DRZEWKA

owocowe, parkowe w dobroci gwarantowane sadić, to najlepsza lokata gotówki. Nabywać je można w najstarszej firmie
Leon Kofaczowski, senior
ul. Przędzalniana Nr. 86
Telef. 115-02 Tramw. Nr. 3

Do akt. Nr. E. 1985 | 31
Ogłoszenie.
Komornik Sądu Grodzkiego w Łodzi rewiru 2-go zamieszkał w Łodzi, przy ul. Gdańskiej 38, na zasadzie art. 1030 U. P. C. ogłasza, że w dniu 14 kwietnia 1932 r. od g. 10 r. w Łodzi, przy ul. Kilińskiego 145 odbędzie się sprzedaż z przetargu publicznego nieruchomości, należących do Franciszka Lutońskiego i składających się z maszyny do krawania metali oszacowanej na sumę zł. 700.— Łódź, d. 14.3.32 r.
Komornik: F. Harasimowicz



Waga zdrowia, Szczęście i powodzenie zależne są od jakości towaru. Nie każdy dowolnie szachwany towar, lecz w ciągu dziesiątków lat w całym świecie wypróbowana jakość zasługuje na Wasze zaufanie.
TYLKO „OLLA“

ZARZĄD

Włókienniczej Spółki Akcyjnej „N. Eitingon i S-ka“

podaje niniejszym do wiadomości pp. Akcjonariuszów, że w dniu 28 kwietnia 1932 r. o godz. 4 po południu odbędzie się w lokalu Zarządu w Łodzi ul. Sienkiewicza 82:

Doroczne Walne Zgromadzenie Akcjonariuszów

- z następującym porządkiem dziennym:
1. Wybór Przewodniczącego,
 2. Sprawozdanie Zarządu i Komisji Rewizyjnej,
 3. Rozpatrzenie i Zatwierdzenie Bilansu oraz Rachunku Zysków i Strat za rok operacyjny 1931 i udzielenie Zarządowi absolutorium,
 4. Budżet na rok operacyjny 1932,
 5. Wybór Rady Nadzorczej,
 6. Określenie wysokości wynagrodzenia członków Rady Nadzorczej,
 7. Wolne wnioski.

Pp. akcjonariusze, życzący sobie wziąć udział w zebraniu winni 7 dni przed temże złożyć swoje akcje względnie oświadczenia instytucji bankowych w Zarządzie Spółki w Łodzi.

Dźwiękowe Kino

MIMOZA

KILIŃSKIEGO 17B

Dziś i dni następnych!

Kłątwa Rodu Mandarynów
W rolach głównych: Anna May Wong, Sesau Hayakawa, Warner Oland.

Tędnofala (Pieśń Miłości)
W rolach główn. Królowa ekranu Jadwiga Smosarska, B. Mierzejewski, Józef Węgrzyn.
Początek seansów: w dni powszednie o g. 4, w soboty, niedziele i święta o g. 2. Ostatni seans o godzinie 9.15. Na pierwszy seans wszystkie miejsca po 60 gr.

Następny program:
„Niebezpieczny Raj“
W rolach głównych: M. Malicka, B. Samberski i A. Brodzisz

Spółdzielnia Mleczarnia w Brzeźniu
poleca masło wyborowe codziennie świeże
Sprzedaż masła i sera
W. Palczewski, Traugotta 8
TELEFON 183-80
do nabycia we wszystkich sklepach i mleczarniach.



Komisarze państwowi. Niemcy.
Budowa samochodów, samolotów, maszyn, urządzeń do ogrzewania, elektro-technika, konstrukcje stalowe, budowa mostów, architektura, ceramika budowlana
Instytut politechniczny posiada duże laboratorium.
Prosimy zażądać prospektów.

Po 20 gr.

NAJLEPSZE CIASTKA

poleca

CUKIERNIA Z. GOMOLINSKIEGO

PRZEJAZD 1. TEL. 183-72 i 209-87

I-szy Dźwiękowy Kino-featr
„SPLENDID”
 NARUTOWICZA 20.

Dziś premiera filmu dźwiękowego p. l.
KAPITAN WHALLAN

Cudowna pieśń morza. — Wspaniały hymn na cześć miłości. — Epopea poświęcenia.

Dramat dwojga ludzi rzuconych w oszalałający wir życia

W rol. gł.: powszechnie lubiani



Claudette Colbert

ulubienica kobiet całego świata — niezrównany

GARY COOPER



Pocz. seansów o 4 pp.

Aparatura Western Electric.

Passe-partouts i bilety ulgowe nieważne.

Ogłoszenia drobne

Różne

WYPRACOWANIA, referaty z literatury, historii, wskazówki, porady, materiały, objaśnienia. Pogotowie naukowe. Warszawa, Ceglana 9, m. 26. 772-4

ZASTĘPSTWO dodatkowe na wojew. łódzkie, z wyjątkiem miasta Łodzi, odda podróżującemu — papiernikowi, który objeżdża wszy stkie miasta za prowizję. Wytwórnia Papierów Fantazyjnych, Szczerbiński, Kraków, Wielicka 5.

FOTOGRAFUJ CIE SIĘ w Zakładzie Fotograficznym „Salon d'Art”. 6 pocztówek artystycznie wykonanych od 4 zł. Konstancynowska 2. 076-5

L. BRUNETKA oczekuje, środa, o 12. 793-1

Posady

PANIENKA do dzieci i gospodarstwa domowego ze znajomością szycia poszukuje zajęcia, najchętniej na wyjazd na wieś. Oferty sub „Ela”. 795-1

AGENCI poszukiwani do sprzedaży nowoczesnych postumentów wystawowych. Zgłaszać się: B-cia Bornstein, Piotrkowska 122, między godz. 11 — 1.

POSZUKUJĘ chłopca na posyłki. Zgłoszenia Al. Kościuszki 17, m. 6 od godz. 3-5. 800-1

Lokale

Kto poszukuje

mieszkania, lokalu fabrycznego, biurowego, pokoju z klatki schodowej, zgłasza się do jedynego pod wzgl. organizacyjnym w Łodzi biura „Pol-ruch” Al. Kościuszki 27, tel. 141-01, 132-01.

NIEKREPUJĄCY i słoneczny pokój frontowy dla 1 osoby oraz 1 pokój dla małż. z używ. kuchni odnajmę Żeromskiego Nr. 77 m. 7.

POKÓJ (lub dwa) elegancko umeblowany lub bez mebli, ciepły, słoneczny, front, I piętro, z niekrepującym wejściem, również odpowiednie dla lekarza lub adwokata, do wynajęcia zaraz. Kopernika 19, m. 4, od 9 do 12 rano.

POKÓJ umeblowany ew. z utrzymaniem tanio odnajmę. Al. I Maja 5, m. 4, front, I piętro.

POKÓJ z kuchnią, wygodką i urządzony kąpielowy, w śródmieściu, słoneczny, II piętro, oddam. Tel. 132-01, w dniu powszednie.

POKÓJ umeblowany wynajmę solidnemu panu. Tel. 177-02, w godz. od 3.30 Piramowicza 5, m. 7.

DLA FACHOWCA na pracownię we. biuro odpowiedni parterowy pokój oddaje gospodarz domu. Piotrkowska 155, Lahmert, zastac do 10 rano.

PIĘKNY pokój umeblowany tanio odnajmę. Śródmiejska 27, m. 7.

MAGAZYN obszerny do wdzierżawienia. Piotrkowska 199 Goldberg.

BALKONOWY ładny pokój odnajmę. Cegielniana 37, m. 15.

POKÓJ ładny z balkonem odnajmę. Narutowicza 39, m. 8.

DO WYNAJĘCIA jeden duży, drugi mniejszy pokój z poczek., bez mebli, na biuro oraz pokój umeblowany przy ul. Piotrkowskiej 97, m. 6, od 12 — 18.

ŁADNY pokój za zł. 45.— odnajmę. Zawadzka 39, m. 8. fr. I p.

JEDEN ew. 2 komfortowo umeblowane pokoje z telefonem, odnajmę małżeństwu lub osobom pojedynczym. Południowa 24, prawy front, II piętro, m. 4.

DO WYNAJĘCIA obszerny lokal na I piętrze, front, przy ul. Piotrkowskiej 90, nadający się na biuro skład hurtowy, lub konfekcje. Wia domosć w magazynie „Seterja” Piotrkowska 90, tel. 208-36.

2 — 3 POKOJE umeblowane w willi, w ogrodzie, do wynajęcia. Gdańska 94, od 3 do 8.

Do akt. Nr. E. 1584/31

Ogłoszenie

Komornik Sądu Grodzkiego w Łodzi, rewiru 2-go zam. w Łodzi przy ul. Gdańskiej 38

na zasadzie art. 1020 U. P. O. ogłasza, że w dn. 15 kwietnia 1932 r. od g. 10 rano w Łodzi

przy ul. Pustej 11

odbędzie się sprzedaż z przetargu publicznego ruchomości,

należących do Nadzi i Abrama Wajsmantów

i składających się z mebli

oszacowanych na sumę zł. 2050.—

Łódź, 14.3.1932 r.

Komornik Hermanowski

Instytut Kosmetyczny „SŁAWA”

Piotrkowska 175, tel. 138-76, parter m. 9.

Najnowsze metody racjonalnej kosmetyki i higieny. Pielęgnowanie cery i włosów. Usuwanie wszelkich defektów cery. Maski radioaktywne. Usuwanie nadmiernego tłuszczu z podbródka i harku. Trwałe przyciemnianie brwi i rzęs. Upiększanie dzienne i wieczorne. Helioterapia. Lampa kwarcowa. Solux. D'arsonwalizacja.

Sala Filharmonij. Tel. 213-84

Dziś, o godz. 8.30 wiecz.

DRUGI KONCERT

LAUREATÓW

2-go Międzynarodowego Konkursu Muzycznego im. Fr. Chopina

Wykonawcy:

Leonid SAGAŁOW

Rosja Sowiecka

Abram DJAKOW

Bilety nabywać można w Kasie Filharmonji

POKÓJ ładnie umeblowany, wszelkie wygody, telefon, z utrzymaniem lub bez odnajmę. Nawrot 2, m. 31, front, II piętro, 3 brama.

MILY, ciepły pokój umeblowany centr. ogrzewanie, pojedynczej osobie kulturalnej odnajmę. Piotrkowska 56, m. 8, winda. W godz. 2-3.

1 — 2 POKOJE dwukienne z meblami lub bez, wszelkie wygody, I p. fr., m. 5, Śródmiejska 38. Obejrzeć od 6 wiecz.

2 POKOJE umeblowane na biuro ew. 1 pokój umeblowany, jeden bez mebli na zamieszkiwanie do wynajęcia. Przejazd 19 m. 15, front, I piętro.

1 — 2 POKOJE umeblowane z niekrepującym wejściem, wygodami i telefonem do wynajęcia. Żeromskiego 46, m. 3. 797-1

DO WYNAJĘCIA trzy pokoje z wygodami, I-sze piętro, front, słoneczne. Nawrot 72, dozorca wskaże. Od 3 do 8 wiecz. 794-2

Prenumerata miesięczna „Głosu Porannego” ze wszystkimi dodatkami wynosi w Łodzi zł. 4.60, za odnośnienie — 40 groszy, z przesyłką pocztową w kraju — zł. 6.— zagranicą — zł. 9.—

Rękopisów redakcja nie zwraca.

Ogłoszenia za wiersz milimetry 1-szpaltowy (strona 5 szpalt): 1-sza strona 2 zł.; Reklamy tekstem redakcyjnym zł. 1.50; w tekście: z zastrzeżeniem miejsca na stronie od 3 do 7 włącznie 60 gr. bez zastrzeżenia miejsca 50 gr.; nadesłane od strony 8-iej do końca tekstu 40 gr.; nekrologi 40 gr. Zwyczajne (str. 10 szpalt) 12 gr. Drobne 15 gr. za wyraz, najmniejsze ogłoszenie zł. 1.50. Poszukiwanie pracy 10 gr. za wyraz, najmniejsze zł. 1.20. Ogłoszenia zaręczynowe i zaślubinowe 12 zł. Ogłoszenia zamiejscowe obliczane są o 50% drożej, firm zagr. 100%. Za ogł. tabelaryczne lub fantaz. dodatk. 50%. Ogł. dwukolor. o 50% drożej